Nr. 197. Wtorek 30 Sierpnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 sierpnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór ks. Franciszka Sawy, rz. kat. proboszcza z Tłumacza, na prezesa Rady powiatowej w Tłumaczu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 sierpnia.

Francuska prasa republikańska wydała o rezultacie wyborów kategoryczne orzeczenie, że Gambetta odniósł tryumf najzupełniejszy, jest panem sytuacyi i bohaterem Francyi. Dalsze stopniowanie jest już niemożliwe, więc mimowoli nasuwa się pytanie, cóżby to dopiero wtedy wypadło powiedzieć o tryumfie Gambetty, jeżeliby okręg Belleville wybrał był apostoła swojego dawnego z taką zgodnością i taką większością głosów, jak w poprzednich wyborach? Trzeba chyba tak rzecz pojmować, jak to wypływać się zdaje z listu Gambetty do wyborców. Wszyscy, którzy nań nie głosowali, stanowią szumowiny społeczeństwa, zgraję nędzników, z którymi liczyć się nie można. Wśród roznamiętnienia, które dotąd jeszcze nie opuściło wybrańców i wyborców paryzkich, może ujść w dzienniku paryzkim takie śmiałe rozwiązywanie kwestyi, ale zagranica nie może się tem zadowolić. Dla niej punktem wyjścia w ocenieniu sytuacyi musi pozostać ten fakt niezaprzeczony, że Gambetta w tym samym okręgu, który go wyniósł na widownię publiczną i otworzył mu drogę do najgłośniejszej roli politycznej w współczesnej generacyi, został przed ostatniemi wyborami zakrzyczany i po prostu wygwizdany, a w samym wyborze mimo największych wysileń otrzymał zaledwie skromniutką większość głosów.

Okrzyczawszy Gambettę panem sytuacyi prasa republikańska mianuje go już następcą Ferryego, a jak mówią, sam Gambetta skłania się do objęcia stanowiska ministra-prezydenta, z tem jednak zastrzeżeniem, żeby mu zagwarantowanem zostało na dłuższy okres czasu. Niepodobna uwierzyć tej wersyi, bo prostym nonsensem politycznym byłoby zagwarantowanie takiej posady na dłuższy czas w państwie konstytucyjnem, z parlamentem, który chce stać po nad ministrami. Kto i jak może w państwie konstytucyjnem gwarantować ministrowi-prezydentowi dłuższą egzystencyę? Przecież nie prezydent republiki, bo nie jest on monarchą absolutnym, przecież nie Izba, któraby w ten sposób rezygnowała z swojej najważniejszej atrybucyi politycznej, przecież nie ministrowie, którzy sami najmniej mają egzystencyę zagwarantowaną, bo teka może im być wytrącona z rąk nietylko przez szefa państwa lub Izbę, lecz także przez „gwarantowanego“ lub „niegwarantowanego“ ministra-prezydenta. Jedyną możliwą, t. j. polityczną a nie naprzód ułożoną gwarancyę zdobył sobie w drodze wyjątkowej książę Bismarck. Ale na to złożyły się geniusz, ogromne zasługi i autokratyczna natura kanclerza obok równoczesnej aż do serwilizmu posuniętej uległości stronnictw. Ani geniuszem ani zasługami Gambetta równać się nie może z ks. Bismarckiem, a nadto ma do czynienia nie z potulną lecz niesforną Izbą, wobec której nawet żelazna wola i autokratyczna natura ks. Bismarcka nie osiągnęłyby pewnie takich rezultatów jak w Berlinie.

Owa pogłoska o żądanej gwarancyi została chyba przez przyjaciół Gambetty w tym celu zmyśloną, aby się zdawało, że obejmując stanowisko ministra-prezydenta, Gambetta robi dalszy krok naprzód, rośnie w znaczeniu i powadze, staje u progu prezydentury! Tymczasem rzecz ma się przeciwnie, bo jeżeli Gambetta pozwoli się zamianować ministrem-prezydentem, to będzie to znak, że widzi swoją pozycyę zagrożoną, że zamiast myśleć o prezydenturze po dobrowolnem lub wymuszonem ustąpieniu Grevy'ego, uznaje niezbędną potrzebę wzmocnienia swojego zachwianego wpływu. Na krótką chyba pamięć lub ignorancyę najbliższej przyszłości obliczoną jest ta wersya, że Gambetta awansuje politycznie, przenosząc się z wygodnej i wpływowej posady prezydenta Izby na trudne, odpowiedzialne i niebezpieczne krzesło ministra-prezydenta! Dlaczegoż dziś dopiero nastąpić ma ten awans, skoro stać się to mogło już przed czterma laty, po pamiętnych wyborach z roku 1877, kiedy Gambetta odniósł rzeczywiście tryumf ogromny, prawdziwie zdumiewający. Wtedy cały świat uważał Gambettę za naturalnego kandydata na naczelne stanowisko w gabinecie, wtedy monarchiści francuscy upominali się nawet o to, jako naturalną w każdem dobrze zorganizowanem państwie konstytucyjnem konsekwencyę tryumfu wyborczego. Republikanie mówili wtedy, że reakcya zastawia sidła na Gambettę, że pragnie, aby się zużył i zmarniał jak tylu innych ministrów-prezydentów. Gambetta zamienić może swoje stanowisko tylko na najwyższe w państwie — wołano z tryumfem przedwczesnym. Stało się inaczej; Gambetta sam uznawać się zdaje, że trzeba przejść czyściec prezydentury gabinetowej. Ale z czyśćca tego niekoniecznie wstępuje się do nieba prezydentury. Można także wpaść po drodze w przepaść, jeżeli się noga powinie.

Sprawy krajowe.

(*Stosunki włościańskie w Galicyi*).

I.

(§) Dla tegorocznej sessyi sejmowej przygotowuje krajowe bióro statystyczne obszerną a bardzo ciekawą pracę. Będzie to mozolnie a wiernie zestawiony obraz stosunków ekonomicznych w naszym kraju. Pierwszą część tej pracy wydrukowało już bióro statystyczne. Daje ona pogląd na stosunki włościańskie i napisaną została przez obecnego profesora statystyki w uniwersytecie Jagiellońskim a do niedawna koncypistę Wydziału krajowego, p. dr. Józefa Kleczyńskiego. Praca ta pojawi się w księgarniach dopiero razem z gotową już ale jeszcze niewydrukowaną rozprawą p. Kazimierza Hempla o stosunkach posiadłości większych. Wyprzedzamy pojawienie się tej ciekawej publikacyi kilku ustępami, które szczególnie zainteresują każdego zajmującego się sprawami krajowemi, które nietylko posiadają wielką wartość informacyjną, lecz nadto stanowią same dla siebie rzecz wielce ciekawą.

Przedewszystkiem przytaczamy z przedmowy kierownika krajowego bióra statystycznego ustęp obejmujący genezę i znaczenie całej publikacyi.

Jeszcze w roku 1874, zatem w parę miesięcy po utworzeniu bióra statystycznego krajowego, postanowił Wydział krajowy zbadać ekonomiczne położenie kraju a mianowicie mniejszych gospodarstw rolniczych, o których upadku z rozmaitych stron kraju coraz liczniejsze dochodziły wiadomości. Bezpośrednim powodem do podjęcia takiego badania była powzięta na wniosek posła Bartoszewskiego uchwała Sejmu z d. 11 stycznia 1874, „aby Wydział krajowy zbadał przyczyny gwałtownie postępującego zubożenia ludności wiejskiej i małomiejskiej w naszym kraju i odpowiednie wnioski Sejmowi

---

16)

SWIETNE INTERESA

OPOWIEDZIANE

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“.

(Ciąg dalszy.)

V.

Jak po przejściu przez takie biczowanie na samym wstępie do obywatelskiego zawodu, potrafił podnieść się nasz Alfred i wziąć energicznie do uporządkowania Dychawicy — na to odpowie nam jego młodość. Boże drogi, ile to w tych latach człowiek nie doświadczy i biedy i przykrości i upokorzenia, a wszystke przejdzie, jak kropla deszczu po kryształowej szybie. Przyczepi się czasem tu i ówdzie jakaś matowa plamka, lecz i tę błysk cieplejszego słonka lub zdrój czyściejszej wody potrafi zmyć i uprzątnąć. Z wiekiem, przyjdą nowe, więcej poważne burze, a wtedy dawniejsze z młodości wydają się się już mglistemi wspomnieniami, nad któremi i śmiać się nie warto. Młodość pełna nadziei wszystko zniesie i brzemienia nie poczuje, gdy przeciwnie wiek późniejszy, jak nieoszlifowany dyament bez połysków tęczy, naprawdę ryje i rysy zostawia na tej tablicy żywota....

Przez ciąg lat, w których nie zgłaszał się do mnie Alfred, słyszałem tylko, będąc raz w Warszawie, że z powodu owego świetnego interesu z kamieniami zrobił się głośnym w ten sposób, jak niegdyś ś. p. Zabłocki, handlujący mydłem. Ktoś ze znajomych mówił mi, że teraz nie powtarzają ludzie: wyszedł jak Zabłocki, ale jak Szafrankiewicz na kamieniach, pokazało się bowiem, że jak zaczął dostarczać owych kamieni, to na pierwszym transporcie dołożył coś po piętnaście rubli na sążniu. Skończyło się więc, że kupiec, dawszy podówczas coś trzysta rubli zadatku Alfredowi, nie zwolnił go z kontraktu, dopóki nie odebrał i tego zadatku i dwóch tysięcy rubli odczepnego. Wspólny nasz kolega szkolny Bonifacy coś bardzo dwuznacznie poruszał mi głową, kiedym go pytał, jak się powodzi Alfredowi.

— Rzuca się zanadto, i zdaje mi się, niedługo przeszasta tych stopięćdziesiąt tysięcy posagu. Nie wierzę ja dziś w te wszystkie świetne interesa; ho, ho, ludzie nie są tak ograniczeni, aby dali na sobie dużo zarabiać!

— Ja znowu sądzę, że Szafranek ma szczęście.... Pamiętasz, on zawsze był jak kot, który na nogi upada....

— I to być może, bo słyszałem coś, ale szczegółów nie pamiętam, że umarł wuj czy stryj jego żony, bardzo bogaty piwowar, i albo jemu coś zapisał, albo oddał mu opiekę nad córką, dość że z tego znowu mu coś kapnie....

Tych kilka słów Bonifacego dało mi wiele do myślenia. Wyrażenie w liście Alfreda: „Mamy dla ciebie coś, o czem się dowiesz, jak przyjedziesz“ — jak raz licuje z tą historyą o zmarłym piwowarze i jego córce. Droga ze stacyi kolejowej do Dychawicy była kadućnie piaszczystą. Cztery konie zaprzężone do lekkiego wolanta, który przysłał po mnie Alfred, wlokły się noga za nogą, a piasek z kół sypał się tak, że zdawało się, że to woda się leje. Wśród więc takiej jazdy człowiek ma dość czasu na rozpuszczenie cugli swym myślom; budowałem też wiele na owym domyśle co do przeznaczonej dla mnie córki piwowara, rozbierałem wszelkie ewentualności, jakie nastąpić mogą, a przedewszystkiem paliła mię ciekawość, jak też ona z powierzchowności wygląda.

Przedemną na koźle, w jasno-piaskowej liberyi z guzami wielkości talarów, siedział i kiwał się na wszystkie strony znajomy czytelnikom Szymon, krytyk z urodzenia. Cera jego twarzy teraz już koloru rydza po pierwszym przymrozku, ale mimo to wiechowate wąsy dają mu minę prawdziwie pańskiego sługi.

— Szymonie — odzywam się do niego z intencyą dowiedzenia się czegoś o tej pannie — jakże się tam panu wiedzie?

— Tak tam, jaśnie panie, uszłoby, tylko żeby nie dawał takiego posłuchu żydom....

— Albo co tam ci żydzi?...

— Jakto żydzi, aby tylko człowieka do złego namówić. Ot i teraz mają chęć na las i koniecznie turbują pana, coby im sprzedał, a w tem miejscu folwark wybudował.... Nieraz mówię panu, co mu po folwarku na piaskach, ale jemu tak żydzi zakręcili głowę, że już z chłopami zrobił ugodę o zwolnienie zbieraniny i dał im sztuk lasu takiego, że ha!

— No, ale zdrowi wszyscy we dworze — przerywam, żeby dojść do mego celu.

— Byliby zdrowi jaśnie panie, żeby nie sama pani i te dzieci.

— Więc mają dzieci?

— Ha niby to mają....

— Cóż to niby; przecież jak kto ma dzieci to ma....

— Eh, kiedy nasze, z przeproszeniem jaśnie pana, okrutna biedota. Starszy panicz ma trzy lata i jeszcze nie chodzi, a panienka....

— Cóż panienka....

— Powiadają — mówi — że jest bez skóry....

— Co też pleciesz!....

— Ej, proszę jaśnie pana, bo ja raz słyszał, jak panna Lojza mówiła z naszą panią, że naprawdę panienka ma taką delikatną skórę, jakby jej nie miała.

— A któż to ta panna Lojza?

— Albo to jaśnie pan nie wie? — odpowiada, odwracając się z kozła i spoglądając na mnie filuternie.

— Naturalnie, że nie wiem.....

On się znowu obejrzał z uśmiechem niedowierzania.

— Czegóż ty się śmiejesz, co?...

— Bo jaśnie pan chce sobie zażartować z Szymona.... Nie bój się pan, i ja też coś wiem....

— Powiedz, bo ja rzeczywiście nic nie wiem....

— Magdusia, która jest przy pani, powiedziała mi dziś: Szymonie, dostaniesz dobry tryngeld, bo jedziesz po kawalera dla naszej panny Lojzy....

Była to zręczna przymówka o dobry tryngeld, a zarazem potwierdzenie moich domysłów. Udałem, że przyjmuję narzuconą mi rolę i zaczynam dalej:

— A zkądże twoja Magdusia wie o tem?

— Oho, ona dużo wie, bo jest przy państwie i słyszy nieraz, jak państwo z sobą gadają....

— A ta panna Lojza, czy jak tam, to młoda, ładna?

— Czy jej to pan nie zna? — mówi już poufale.

— Nie znam. Więc jakże, młoda?

— Jużci nie stara, bo na co by jej kawalera.

— A ładna?

— Ujdzie, proszę pana, taka sobie jest zażywna jak nieboszczyk jej ojciec?

— Znałeś ojca?

— Oho, ktożby go nie znał! Miał browar na Solnej, i jaki browar!... On proszę pana jeszcze mówił z niemiecka do każdego: „ty moja brat“, a nasza pani to jest niby po

przedłożył.“ Przeprowadzenie tego badania zamierzonem było pierwotnie w formie ankiety statystycznej, to jest, zbierania pisemnych i ustnych (protokolarnych) odpowiedzi na szereg pytań stawianych władzom, korporacyom i prywatnym osobom, od których możnaby spodziewać się odpowiednich wyjaśnień.

Do zarządzenia zamierzonego badania nie przyszło w r. 1874, ponieważ Wydział krajowy znalazł się w konieczności, nie czekając na badanie całości ekonomicznych stosunków kraju, które dłuższy czas potrwać musiało, skierować usiłowania swoje naprzód ku rozjaśnieniu jednej części tych stosunków, mianowicie stosunków kredytowych, które gwałtownie podówczas wymagały poprawy. Dopiero gdy w r. 1876 Sejm na wniosek komisyi głodowej polecił Wydziałowi krajowemu, „aby da zbadania przyczyn zubożenia powszechnego kraju i zwiększającego się upadku gospodarstw wiejskich, tudzież obmyślenia środków dla podźwignięcia kraju z tego smutnego stanu, zwołał ankietę i wynik jej czynności przedłożył przyszłemu Sejmowi“, przystąpiono do wykonania odroczonej myśli ankiety statystycznej dla zbadania ekonomicznego położenia kraju. Obie przytoczone uchwały sejmowe powzięte pod wrażeniem zapomóg lub pożyczek głodowych z góry zdawały się przesądzać, że istnieje zubożenie i żądały jedynie zbadania przyczyn tegoż i obmyślenia środków zaradczych. Wydział krajowy jednak sądził, że chcąc wskazać szczegółowo przyczyny upadku ekonomicznego i obmyśleć środki zaradcze, niepodobna co do stanu faktycznego poprzestać na ogólnem wrażeniu, że położenie materyalne kraju pogorszyło się, lecz trzeba zdać sobie dokładniej sprawę z istotnego stanu rzeczy, trzeba zbadać, jakie gałęzie gospodarstwa krajowego i pod jakiemi względami upadają, jakie warstwy społeczne dotknięte są upadkiem, jakie okolice uczuwają go najbardziej, do jakiego stopnia dochodzi upadek i jak szybkie robi postępy. Tem bardziej zaś nie należało pomijać skonstatowania wprzód istotnego położenia, że powszechne niemal skargi na upadek materyalny spotykały się niejednokrotnie z mniej licznemi, ale bardzo poważnemi głosami, które twierdziły, że kraj nie upada lecz choć bardzo powoli i nie we wszystkich kierunkach, zawsze jednak postępuje pod względem materyalnym.

Postanowiwszy przeprowadzić w wskazanym celu ankietę statystyczną uznał zarazem Wydział krajowy konieczność liczenia się z miejscowemi warunkami przy jej przeprowadzeniu, od tego bowiem zawisło powodzenie pracy. Jeżeli w zachodniej Europie przeprowadzają ankiety statystyczne wysłani po kraju komisarze, przed którymi osoby znające stosunki miejscowe stawają z własnej chęci lub na wezwanie i składając zeznania odpowiadają nietylko na pytania z góry ułożone, lecz także i na dalsze, jakie komisarze zadadzą im dla zupełnego wyjaśnienia rzeczy, to w Galicyi postępowanie takie nie dało się obecnie zastosować. Z jednej strony wymagałoby ono znacznych kosztów, z drugiej strony zaś niepodobna znaleźć u nas ludzi, którzyby byli wprawieni w funkcye komisarzy ankietowych i mogli się tem zająć. Wypadło zatem poprzestać na rozesłaniu pytań odnoszących się do materyalnego położenia kraju i zażądaniu pisemnych odpowiedzi na te pytania od osób, któreby zechciały zeznać o stosunkach swojego najbliższego otoczenia, zatem najbliższej okolicy to. co jest im wiadomem z codziennego doświadczenia, ze spostrzeżeń nastręczających się każdemu, kto wykształconym umysłem patrzy na otaczające go stosunki. Ze względu na odmienne stosunki głównych warstw społecznych postanowiono ułożyć osobny szereg pytań zmierzających do wyświecenia stosunków większej własności, osobny odnoszący się do włościan, a osobny wreszcie dla ludności miejskiej, w obrębie której okazała się potrzeba dość znaczną liczbę pytań postawić osobno dla ludności chrześciańskiej, a osobno dla żydowskiej. Rozesłano więc po kraju dla Wydziałów powiatowych i osób przez nie do badania stosunków wybranych, dla korespondentów towarzystwa gospodarskiego, dla Izb handlowych i t. d. dziewięćset zeszytów z pytaniami, odnoszącemi się do większej własności i 944 z pytaniami o stosunki włościan, w końcu 698 z pytaniami o stosunki ludności miejskiej, razem przeszło dwa tysiące pięćset zeszytów obejmujących po sześćdziesiąt pytań. Po koniec czerwca 1877 nadeszło w ogóle 1.148 zeszytów wypełnionych odpowiedziami. Z tych zeszytów 380 odnosiło się do większej własności, 500 do stosunków włościańskich a 250 do miejskich. Do opracowania tego materyału przystąpić mogło bióro statyczne dopiero 1878 r. Opracowanie samo wymagało długiego czasu, raz z powodu jego rozległości, następnie jeszcze bardziej z powodu, że bardzo mała część odpowiedzi dała się ująć w cyfry a przeważnie wypadało słowami spisywać spostrzeżenia i liczne dodatkowe uwagi poczynione przez odpowiadających.

Po tym wstępie rozpoczyna się rzecz o stosunkach włościańskich w formie odpowiedzi na pytanie zawarte w rozesłanym kwestyonarzu. Ze względu na stojącą dziś na porządku dziennym kwestyę czy podzielność gruntów włościańskich nie wywarła złych skutków, zwracamy się przedewszystkiem do rezultatów, jakie zebrało krajowe biuro statystyczne co do rozmiaru posiadłości włościańskich:

Stan podziału ziemi pomiędzy ludność włościańską jest bardzo ważną wskazówką jej dobrobytu; im więcej bowiem rodzin ma punkt oparcia o kawał gruntu rodzinnego, tem bezpieczniejszy jest byt ludności wiejskiej, kiedy przeciwnie znaczny procent ludności pozbawionej ziemi wskazuje na trudność położenia i ekonomicznych stosunków. Wielkie przestrzenie nie zawsze dadzą się równie dobrze uprawić, kiedy zbyt małe nie mogą również być należycie zużytkowane. Na małych gospodarstwach nie można utrzymać sprzężaju, ani nawet krowy, a bez bydła grunt, niepodsycany dostateczną ilością nawozu, jałowieje i coraz mniej powraca pracy rolnikowi.

Z odpowiedzi otrzymanych przez krajowe biuro statystyczne okazuje się, że najczęstsze rozmiary gospodarstw włościańskich wynoszą od 2 do 8 morgów. Mianowicie w zachodniej stronie kraju w znacznej liczbie powiatów spotkamy się z doniesieniem o podobnych rozmiarach jako najpospolitszych; ku północnemu wschodowi gospodarstwa częściej bywają nieco większych rozmiarów i obejmują zwykle od 5—12 morgów; na południowym wschodzie zdarzają się okolice, z których donoszą o większej jeszcze rozległości gospodarstw aż do 20 morgów, jak np. z Podhajec, Buczacza, Turki, Kołomyi. Rozumie się, że pod względem rozmiaru gospodarstw włościańskich nie może być stałych norm. I tak w zachodnich górach w nowosądeckim powiecie znajdujemy najliczniejsze gospodarstwa od 4 do 20 morgów. lub koło Grybowa wyżej 12 morgów, pod Sanokiem 5 do 10 i 15 morgów, przeciwnie w dalszych górach ku wschodowi w powiatach staromiejskim i nadwórniańskim naliczniejszą kategoryę stanowią gospodarstwa nie przechodzące 6 morgów. Podobnie nie należy wyobrażać sobie, aby najczęstszy rozmiar gospodarstwa włościańskiego na Podolu lub Pokuciu miał być wszędzie i stale większy od rozmiaru gospodarstw najczęściej trafiających się ku zachodowi. Zbadanie pod tym względem stosunków możliwe jest jedynie zapomocą katastru i wykazów hipotecznych. Odpowiedzi ze wszystkich stron kraju zgadzają się tylko na to, że od czasu usamowolnienia włościan, mianowicie zaś w ostatnich 10 latach nastąpiło znaczne rozdrobnienie gruntów. Zmniejszanie się rozmiarów gospodarstw włościańskich musimy uważać za fakt stały, powszechny i z jednaką niemal siłą występujący w całej prawie Galicyi. Nie ma bowiem okolicy, z którejby nie nadeszły doniesienia o coraz większem rozdrabnianiu gospodarstw. W okolicach Krosna liczba gospodarzy potroiła się, koło Bohorodczan gospodarstwa zmniejszyły się do piątej części rozmiaru z r. 1848. w Brzeżańskim rozdrabnianie przekracza wszelką miarę w Jasielskim powiecie działy sięgają już i poniżej jednego morga i t. d.

Sprawozdanie

z czynności Rady Wydziału krajowego za czas od 1 kwietnia po koniec lipca.

Uchwalono sprawozdanie do Wys. Sejmu w przedmiocie wydzielenia miejscowości Łęg ze związku z gminy Czyżyny a utworzenia z Łęgu osobnej gminy administracyjnej.

Zarządzono zbadanie gospodarki gminnej w Stryju, Starejsoli, Staremmieście i Wojniczu.

Udzielono radom powiatowym w Przemyślanach, Krakowie i Mościskach zezwolenie do zaciągnięcia pożyczek.

Zatwierdzono uchwały rad powiatowych w Myślenicach i Krakowie w przedmiocie założenia powiatowych kas oszczędności.

Załatwiono 142 rekursów w sprawach gminnych, budowniczych i dyscyplinarnych.

Uchwalono sprawozdanie do Wys. Sejmu w przedmiocie zaprowadzenia internatu dla uczniów seminaryum nauczycielskiego we Lwowie.

Zatwierdzono uchwałę kuratoryi fundacyi hr. Skarbka, którą przyjęty został do zakładu emerytury dla artystów sceny polskiej we Lwowie p. Bronisław Dębicki, artysta tejże sceny.

Załatwiono rachunki fundacyi hr. Stanisława Skarbka za rok 1879.

Mianowano aplikantem przy archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie p. Oswalda Balzera, aplikantem zaś przy archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie p. Tadeusza Rybickiego.

Odczytano Najwyższe postanowienie z dnia 6 kwietnia b. r., którem Najj. Pan raczył przyjąć najmiłościwiej do Najwyższej wiadomości rozprawy ostatniej sesyi Sejmu krajowego.

Na żądanie Wielkiego Ochmistrza Dworu o przesłanie planów zamku królewskiego na Wawelu, polecono sporządzenie takowych p. architekcie Tomaszowi Pryliński, a mianowicie zdjęcie planów zamku, jak istniał za czasów rezydencyi królów polskich i zdjęcie jego teraźniejszego kształtu, niemniej jego otoczenia.

Uchwalono projekty aktów prawnych, tyczących się fundacyi pod nazwą „Zakłady Baworowskiego“, akt fundacyjny fundacyi stypendyjnej Pawła Kretowicza i akt fundacyjny fundacyi Mikołaja Aywasa.

Uchwalono projekt nowej ustawy konkurencyi kościelnej.

Mianowano członkiem dyrekcyi ochrony chłopców pod opieką św. Antoniego we Lwowie JE. Włodzimierza hr. Russockiego, zastępcą zaś jego p. Józefa Prus Jabłonowskiego.

Mianowano administratorem majątku nieruchomego fundacyi ś. p. Antoniego Dydyńskiego p. Stanisława Mikołaja Dydyńskiego.

Zrobiono propozycyę do Tronu w celu nadania opróżnionego miejsca funduszowego w c. k. akademii Maryi Teresy i siedmiu miejsc funduszowych w c. k. zakładach wojskowych.

Wydano certyfikaty szlachectwa: pp. Ludwikowi Czermińskiemu i synom tegoż: Feliksowi Stanisławowi i Kazimierzowi Michałowi Czermińskim; Aleksandrowi Zarębie i synowi jego Zygmuntowi Maryanowi Arnoldowi Zarębie; p. Antoniemu Wacławowi Gołkowskiemu, Wincentemu Podlewskiemu, Władysławowi Janowi Walentemu Janowiczowi, Ignacemu Karolowi Boromeuszowi Janowi Chrzcicielowi, Eugeniuszowi Henrykowi Janowi, Teodorowi Edmundowi Janowi, i Juliuszowi Gustawowi Janowi Kasparkom, Leonowi Alfredowi Antoniemu i Wiktorowi Poźniakom, Jakóbowi Bołoz Antoniewiczowi, Antoniemu Waleryanowi, Stanisławowi Grzegorzowi, Tadeuszowi Kazimierzowi, Antoniemu z Padwy Romanowi, i Karolowi Fortunatowi Paparom, Leszkowi Stanisławowi Wiśniewskiemu, wreszcie Władysławowi Józefowi i Henrykowi Jakóbowi Różańskim.

W myśl uchwały Wys. Sejmu krajowego z dnia 23 lipca 1880 poparł Wydział krajowy usiłowania korporacyj przemysłowych, dążące do tego, aby: 1) siedziba generalnej dyrekcyi kolei transwersalnej była w Galicyi; 2) aby język polski był językiem urzędowym tej kolei; 3) aby przy budowie jej zapewnić użycie tylko krajowych inżynierów, przemysłowców i dostawców, jakoteż, aby budowa tej kolei nie jednemu lub dwom obcym przedsiębiorstwom większym, lecz mniejszym spółkom krajowym partyami oddaną była.

Zatwierdzono uchwały rad powiatowych w Czortkowie, Gorlicach, Stanisławowie i Tłumaczu, powzięte w sprawie datków dobrowolnych na wykupno gruntów pod kolej transwersalną.

Uchwalono przedłożyć wys. Sejmowi wnioski w przedmiocie udzielenia koncesyi na myta radzie pow. w Mościskach: a) od mostu na rzece Wiszni w Podgaciu, b) na myto na drodze pow. Hordyńsko-Samborskiej, wreszcie c) od mostu powiatowego na rzece Wiszni w Słomiance.

Odmówiono prośbie Wydziału powiatowego w Łańcucie o przedłożenie wys. Sejmowi petycyj wniesionych w przedmiocie bezwłocznego zarządzenia dalszej budowy drogi krajowej z Kańczugi do Szklar.

Przyjęto rezygnacyę konduktora p. Jana Jordana, wyrażając mu zadowolnienie z pełnionej służby, zaś konduktora p. Jana Biechońskiego uwolniono od obowiązku ze względów służbowych. konduktora 2giej klasy Władysława Brandta posunięto do 1ej klasy, wreszcie zamianowano konduktorami 2giej klasy pp. Tadeusza Dybowskiego i Kazimierza Miecznikowskiego.

Uchwalono wydelegować inżynierów krajowych na inspekcyę tych dróg, na których roboty, czy to ważniejsze, czy kosztowniejsze w bieżącym roku zarządzone zostały a nadto odbędzie inspekcyę szef departamentu drogowego.

P. Aleksandra Ruszczyńskiego mianowano inspektorem drogi krajowej Czortkowsko-Monasterzyskiej a p. Stanisława Bażykowskiego inspektorem drogi krajowej Gorlicko-Konieczniańskiej.

Na opróżnione przez śmierć inżyniera Niewiadomskiego miejsce inżyniera okręgowego I. klasy posunięto inżyniera II. kl. p. Antoniego Barancewicza, zaś inżynierem okręgowym 2 klasy zamianowano dotychczasowego zastępcę p. Ignacego Kurniewicza.

Uchwalono przedłożyć wys. Sejmowi sprawozdanie o wniosku posła Tyszkowskiego w przedmiocie ograniczenia poboru kopytkowego

Z powodu uzyskania Najwyższej sankcyi dla uchwalonej przez wys. Sejm ustawy o dojazdach kolejowych, wydano wszystkim Wdziałom powiatowym instrukcyę normującą postępowanie przy zastosowaniu tej ustawy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya reform w Turcyi).

Konstantynopolski korespondent *Politische Correspondenz* w liście swoim pod d. 23 b. m. zapewnia, że Saidowi baszy powiodło się uzyskać przeważny wpływ na sułtana i że przedstawił mu plan wyzwolenia Turcyi z pod nieustającej opieki mocarstw europejskich i ciągłej interwencyi. Said basza otrzymał audyencyę u sułtana i miał z nim konferencyę trwającą przez dwie godziny, co w oczach najbliższego otoczenia sułtańskiego podniosło bardzo znaczenie Saida. O treści konferencyi baszy z sułtanem podaje korespondent szczegóły wyczerpujące, które powtarzamy w przekładzie:

„Said basza przedstawił sułtanowi dwie ewentualności, których Turcya za jakąkolwiek cenę uniknąć powinna. Idzie więc nadewszystko o niedopuszczenie do tego, żeby Europa interweniowała w kwestyi armeńskiej a powtóre o to, ażeby ubiedz groźniejszą jeszcze interwencyę, mogącą wyniknąć ze zobowiązania Porty zawartego w tym artykule traktatu berlińskiego, który mówi o wprowadzeniu reform ogólnych.

---

jego siostrze.... Oni co prawda to są nie z panów, ale nasz pan za to już prawdziwy z ojca i dziada....

Wjeżdżaliśmy właśnie w granicę dóbr Dychawicy, i trzeba przyznać, od razu droga się poprawiła. Alfred kazał nawozić gliny na piaski i okopać drogi rowami tak, że Dychawica przedstawiała się wcale dobrze. Pola były starannie zorane i zasiane, zagony prościuteńkie, tu i ówdzie słupki oznaczające płodozmian, a przy wjeździe do wsi ogromny, sztucznie zamykający się kołowrot. Zbliżając się ku domowi, widziałem wcale porządną karczmę i kuźnię w stylu gotyckim, dalej kilka na pół wystawionych budynków z polnych kamieni pospajanych wapnem, co dawało im pozór słojów marmuru, a gdym się dostał na dziedziniec — odrestaurowany pałac z cienką fontanną i gazonem z kolorowych roślin bardzo przyjemne robiły wrażenie.

Z ganku ocienionego spuszczającemi się splotami dzikiego wina wybiegł na spotkanie moje Alfred. Trochę zmężniał, opalił się, a zapuszczona broda czarna jak kruk robiła zeń kompletnego obywatela. Nie mogę powiedzieć, żeby mię nie przyjmował serdecznie; owszem może zanadto jak szkolnemu koledze i w porownaniu z jego świetną sytuacyą mizerakowi, nadskakiwał.

Zaprowadzono mię do gościnnego pokoju nad gankiem głównym, a że właśnie czekano z herbatą, spieszyłem się oczyścić z drogi, by zejść na dół.

— No jakże ci się podoba Dychawica?

— Pańska rezydencya.

— Prawda — rzecze zadowolony — To tak, czego ja się dotknę, muszę na swój gust przerobić.... Ale żebyś wiedział, co tu przedtem było, co ja przeszedłem z poprzednim właścicielem!... Opowiem ci tu kiedy przy wolniejszej chwili. Historye, tylko spisać i podać do gazet....

— No, a jakże pod względem dochodów?

— Ot zaraz znać praktycznego człowieka, zupełnie jak Luiza.... Aha muszę cię uprzedzić — że u nas bawi siostra cioteczna żony, moja pupilka pana Ludwika Sztrumpf (czy Sztramf.... bom niedosłyszał dobrze nazwiska).

I powiedziawszy to, spojrzał się na mnie znacząco, a ja nie miałem co lepszego do roboty, jak poczerwienieć po studencku.

— Powinniście sympatyzować z sobą, bo ona kubek w kubek taka jak ty....

Udałem, że tego nie słyszę, i zacząłem swoje dalej o powodzeniu Alfreda.

— No, jeszcze to Dychawica nie to, co będzie za lat dwa, trzy; ale już dziś mam na czysto sześć procent od kapitału.

— Bardzo dobrze.

— Eh głupstwo takie dobrze. Ja muszę wydobyć dwadzieścia. Stawiam piec wapienny, młyn przerabiam na turbinowy, sprowadzam wodę o pół mili.... i tyle innych robót mam pozaczynanych....

— A żona, dzieci zdrowe? — pytam spostrzegłszy się, że wypadało od tego zacząć.

— Eh! — odpowiada ciszej, machnąwszy ręką i oglądając się, czy kto nie słyszy — to kurczęta a nie ludzie.... kwęka, narzeka, ale ja się do tego przyzwyczaiłem. Trudno proszę cię płakać ciągle nad niemi.... Chorowite to już z natury, ciągle w lekarstwach, zapuchnięte.... Ot żeby taka była zdrowa i tęga jak Luiza, to mi kobieta — lecz mówię ci.... I jak się będziesz kiedy żenił, pamiętaj nie bierz słabowitej, bo to ci zatruje życie....

(Dalszy ciąg nastąpi.)

„Jeżeli Turcya sama nie załatwi kwestyi armeńskiej — przedstawiał Said basza — to doprowadzi ona do nowego rodzaju Bułgaryi, a Europa ponownie zacznie pracować dla Rossyi, wspólne zaś i jednomyślne kroki posłów, nastające na wprowadzenie reform, zainaugurować mogą interwencyę Europy, a w takim już razie chodziłoby o wmięszanie się w wewnętrzne sprawy Porty. Należy tedy stanowczo uprzedzić mocarstwa i wprowadzić reformy ogólne, które w ten sam sposób wprowadzone i w Armenii uchyliłyby od razu kwestyę armeńską. Pokazuje się ztąd, że istotnie niedarmo twierdzono, iż tylko jeden Said basza zdolny jest wywrzeć stanowczy wpływ na sułtana i skłonić go do reform. Przekonywał on dalej sułtana, że wszelkie ofiary, ponoszone w celu zaspokojenia wierzycieli, nie podniosą kredytu Turcyi dopóty, dopóki nie pójdą ręka w rękę z reformami.

„Sułtan słuchał bardzo cierpliwie i pozwolił Saidowi przedstawić zarazem plan reform. Głównym ich celem jest zniesienie kapitulacyj czyli traktatów wiążących Turcyę w sprawach sądowych i finansowych. Sułtan poczytuje te traktaty za kajdany u nóg Turcyi i pojął doskonale, że przeprowadzenie reform wewnętrznych uwolniłoby państwo od uciążliwych zobowiązań. Może się jednak Saidowi baszy zdaje, iż przez pozorne reformy dojdzie do tego celu, albo może wyzyskać kapitulacye? Próbował już tego kilkakrotnie, ale czujność poselstw udaremniła jego zabiegi. Jedną z tych prób było wprowadzenie podatku od patentów i podatku zarobkowego, rozciągającego się także na cudzoziemców. Obowiązują do nich każdego cudzoziemca, i za każdym razem posłowie zniewoleni są protestować.

„Oczywiście, że protesty posłów wielkich mocarstw są zawsze skuteczne. Ale większa część obcych w Stambule kupców są to obywatele Grecyi, a wszelkie protesty p. Konduriotisa w podobym wypadku nic nie pomagają. Żandarmi pojawiają się w sklepach Hellenów i zmuszają ich do składania podatku przemysłowego. Poselstwo greckie zapisuje pilnie każdą sumę, złożoną przez obywateli greckich i nadejdzie prawdopodobnie dzień, w którym Grecya nietylko groźniej zaprotestuje, ale zarazem zażąda zwrotu tudzież odszkodowania dla tych swoich obywateli, którzy woleli raczej odsiedzieć więzienie, niż zapłacić podatek.

„Idzie więc o to, czy reformy proponowane przez Saida baszę obmyślane są na wielką skalę, wszechstronnie, albo też, czy znowu według znanego zwyczaju tureckiego zaproponował tylko małoznaczące środki, byle uchylić groźną interwencyę i złudzić Europę. Bądź co bądź Said basza utrwalił na nowo swoje stanowisko."

(Wydalenie Krapotkina ze Szwajcaryi.)

Szwajcarska rada związkowa wydała wyrok, wydalający znanego z licznych procesów nihilistycznych w Rossyi księcia Krapotkina, zwanego także Lewaszewem. Powody, które skłoniły rząd szwajcarski do kroku stanowczego przeciw jednemu z członków wywrotu, wyłuszczone są w wyroku wydanym przez główną radę rządu szwajcarskiego, a powtórzonym przez pisma francuskie i niemieckie. Wyrok ten, wskazujący, w jaki sposób Szwajcarya zapatruje się na prawo schronienia, brzmi:

„Szwajcarska rada związkowa, na mocy artykułu. 70 konstytucyi związkowej, opiewającego: „Związkowi służy prawo wydalania z granic Szwajcaryi tych cudzoziemców, którzy zakłócają wewnętrzny i zewnętrzny spokój kraju:" — zważywszy,

że książę Krapotkin jako zbieg polityczny, uszedłszy z Rossyi, przybył najprzód pod fałszywem nazwiskiem Lewaszewa do Szwajcaryi;

że regencya genewska cierpiała go tylko na terytoryum swojem, a nawet postanowiła go wydalić dlatego, że nie miał papierów legitymacyjnych i mieszkał pod przybranem nazwiskiem;

że Krapotkin był od roku 1879 jawnym naczelnym redaktorem i główną podporą dziennika *Révolté*, anarchistycznego organu i następcy dziennika *Avantgarde*, przeciw któremu musiał rząd wystąpić w grudniu roku 1878, a którego redaktor Brousse został przez sąd przysięgły szwajcarski skazanym na wygnanie za przekroczenie prawa międzynarodowego;

że Krapotkin pod nazwiskiem Lewaszewa, potem pod prawdziwem nazwiskiem w mowach publicznych, mianych w Lachauxdefonds, Lausanne, Vivis i Genewie, wzywał robotników do przywłaszczenia sobie przemocą cudzej własności i wywrócenia istniejącego porządku, które to mowy następnie ogłosił drukiem w dzienniku swym *Révolté*;

że 18 marca 1881 roku z powodu rocznicy komuny paryskiej miał na zgromadzeniu w piwiarni Schiessa w Genewie mowę, pochwalającą zamordowanie cara Aleksandra II;

że był głównym sprawcą proklamacyi porozlepianej w Genewie dnia 21 kwietnia, w której protestowano przeciw straceniu morderców cara i że te dwa ostatnie fakta stwierdzone zostały w śledztwie sądowem, zarządzonem przez radę związkową, chociaż Krapotkin nie chciał odpowiadać na pytania prokuratora genewskiego;

że w lipcu roku b. jako delegat redakcyi dziennika *Révolté* wziął udział w anarchiczno-rewolucyjnym kongresie socyalistów w Londynie i podług doniesień swego własnego dziennika wygłaszał tam mowy i przyczynił się do uchwał, których celem była organizacya skrytobójstwa i obalenie istniejących władz zapomocą „środków chemicznych i fizycznych, które sprawie rewolucyjnej już tyle usług oddały" (*Révolté* z dnia 23 lipca 1881 r.);

że chociaż te wypadki zaszły na obcem terytoryum, lecz wyszły od politycznego zbiega, który otrzymał przytułek w Genewie, zamierza prawdopodobnie tam powrócić i wydawać nadal dziennik, reprodukujący jego teorye;

że zresztą wszystkie doniesienia w tem się zgadzają, iż go przedstawiają jako ruchliwego i wpływowego agenta propagandy socyalistycznej, mającej anarchię za cel a skrytobójstwo za środek;

że władza związkowa nie może pozwolić na takie czyny, które, lubo im się nie powiodło zakłócić wewnętrznego spokoju, zdolne wszakże są narazić na szwank nasze dobre stosunki z innemi państwami;

postanawia:

Księciu Krapotkinowi, który się także zwie Lewaszewem, zakazuje się pobytu na ziemi szwajcarskiej."

KRONIKA

= **Jego Król. Wysokość** książę Wilhelm Würtemberski, generał-komendant Galicyi, wyjechał wczoraj wieczór pociągiem pospiesznym do Krakowa na ćwiczenia wojskowe, które potrwają do 4 września. Następnie uda się Jego Król. Wysokość książę Würtemberski do Tarnowa i Przemyśla, a 7 września powróci do Lwowa.

= **Profesor Hecke** odbył wczoraj rano wstępną konferencyę z komitetem Towarzystwa gospodarskiego, którego wiceprezes dr. Gross powitał go dłuższem przemówieniem, charakteryzującem obecny stan stosunków rolniczych naszego kraju. Następnie w towarzystwie pp. prof. Tynieckiego i Augusta Schellenberga zwiedził prof. Hecke muzeum przemysłowe i muzeum imienia Dzieduszyckich. Po południu udał się do szkoły leśnej z wiceprezesem komitetu towarzystwa gospodarskiego dr. Piotrem Grossem. Przyjmował go członek Wydziału krajowego dr. Franciszek Hoszard z gronem nauczycieli, a dyrektor szkoły p. H. Strzelecki oprowadził gościa po wszystkich salach i pokazywał zbiory. Mimo deszczu ulewnego udał się ztąd p. radca Hecke na Stryjskie, gdzie się buduje nowy lokal dla szkoły leśnej i oglądał tam wszystko dokładnie, wypytując się o różne szczegóły. Po zwiedzeniu szkoły leśnej był p. radca Hecke na obiedzie u J. Ex. p. Namiestnika. Dziś zwiedzanie szkół rolniczych i gospodarstwa w Dublanach.

§ **P. Maciej Moraczewski**, nowomianowany radca budowniczy w c. k. Namiestnictwie lwowskiem, a przedtem dyrektor miejskiego budownictwa w Krakowie, zostawia tam po sobie trwałą pamięć w kilku pięknych budynkach szkolnych i publicznych, które są jego dziełem. P. Moraczewski ukończył studya techniczne w Berlinie i już w początkach praktycznego zawodu odznaczył się chlubnie między technikami niemieckimi. Szczególnie na polu budowli wodnych zjednał sobie p. Moraczewski wielkie uznanie w Niemczech. Brał on udział w urządzeniu wielkiego kanału Szpandawskiego i w różnych budowlach wodnych nad Bałtykiem. Przed przeniesieniem się do Krakowa piastował posadę szefa technicznego wielkiej stacyi kolejowej w Bydgoszczy.

= **†. Wilhelm Kasparek**, c. k. notaryusz i burmistrz miasta Sambora, współwłaściciel dóbr Sprynia i Zwór, wybrany został wyborem uzupełniającym z grupy większych posiadłości członkiem rady powiatowej samborskiej.

(=) **W dyecezyi lwowskiej** obrządku grecko katolickiego zmarli: ks. Józef Proskurnicki, pleban w Uściu, ks. Grzegorz Łyś, kapelan w Iwaczowie, ks. Szczepan Indyszewski, pleban w Suhrowie, ks. Michał Drozdowski, pleban w Woli Dołhoruckiej, ks. Michał Goralewicz, pleban w Mielnicy, ks Michał Gerowski, pleban w Berłohach, ks. Jan Kamiński, pleban w Hawryłowie, ks. Emil Balicki, wikary w Sokołowie i ks. Romuald Krzyżanowski, deficyent w Śniatynie. Ks. Emil Borodajkiewicz, kapelan w Markowicach, instytuował się na probostwo w Hryniowcach; ks. Jan Rozdolski, administrator probostwa w Borszczowie, na probostwo w Berlinie; ks Jan Celewicz, wikary w Mielnicy, na probostwo w Trościańcu; ks. Grzegorz Tretiak, administrator probostwa w Uhryniowie średnim, na toż beneficyum; ks. Paweł Durbak, administrator kapelanii w Posieczu, na toż beneficyum; ks. Antoni Zelichowski, wikary w Stryju, na kapelanię w Bereźnicy; ks. Eugeni Szuchewicz, administrator probostwa w Berezowie wyżnym, na probostwo w Krasowie, ks. Aleksander Baczyński, wicerektor tutejszego seminaryum, na probostwo w Bolechowie; ks. Wiktor Kisielewski, administrator probostwa w Tłumaczyku, na toż beneficyum; ks. Emilian Jaworowski, były administrator probostwa w Hryniowcach, objął administracyę probostwa w Markowicach; ks. Nestor Soniewicki, administrator probostwa w Waszkowcach, administracyę probostwa w Babińcach; ks. Jakób Hudyk, administrator probostwa w Jezierzanach, zawiadowstwo probostwa w Strzałkowicach; ks. Piotr Krochowski administracyę probostwa w Berezowie wyżnym; ks. Mikołaj Grzybowicz, administrator w Korostowie, administracyę w Oporcu; ks. Józef Cegielski, wikary w Sassowie, administracyę probostwa w Pletenicach; ks. Aleksy Zaliński, administrator probostwa w Kamiennej, zawiadowstwo w Fitkowie; ks. Aleksander Lewicki, wikary w Podhajcach, administracyę probostwa w Trybuchowcach; ks. Szczepan Pietrusiewicz, wikary w Szczercu, administracyę kapelanii w Pokrowcach; ks. Jan Burczak, administrator w Lubińcach, administracyę probostwa w Woli dołhołuckiej; ks. Mikołaj Seniszyn, wikary w Woli dołhołuckiej, administracyę kapelanii w Lubińcach; ks. Julian Dorożyński, były zawiadowca w Berlinie, administracyę probostwa w Borszczowie, a ks. Piotr Mandziak, administrator w Bereźnicy, administracyę probostwa w Horyhladach.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono w Orłowie rosłą klacz brudno-kasztanowatą, niższą klacz tejże samej maści, ślepą na jedno oko i gniadą klacz z źrebięciem. — Pani P. D. skradziono z pomieszkania złoty damski zegarek o podwójnej kopercie z emalią, przedstawiającą na jednej kopercie girlandyę z róż i niezapominajek, a na drugiej koszyczek napełniony różami i niezapominajkami. — Ujęto Walentego Gołąba, frotera, wraz ze skradzioną branzoletą i medalionem złotym, jak uniemniej z powodu podejrzanego posiadania chusteczek ze znakami H. K., A. B. i L. D, tudzież poszeweczki ze znakiem M. K. — Złożono w policyi sztukę płócienka w czerwone paski, porzuconą przez zbiegłego złodzieja.

— **Sprawca kradzieży** w kościele Panny Maryi w Krakowie został ujęty. Jest nim Teofil Bielecki, ślusarz ze Lwowa, liczący lat 26. Po dokonaniu kradzieży ptaszek ów lwowski, na wzór owego orła, co tylko po posiadłościach króla duńskiego podróżował, obrał sobie rezydencyę w hotelu Lwowskim. Aresztowany został w jednej z restauracyj. Znaleziono przy nim prawie wszystkie skradzione pieniądze w różnej monecie w ilości przeszło 250 zł., z wyjątkiem kilkunastu reńskich, za które sprawił sobie ubranie.

— **Z powodu kongresu lekarzy,** odbytego niedawno w Londynie, dziennik lekarski *The Bistoury* wyraża złośliwe życzenie, aby kongresy takie zbierały się jak najczęściej, gdyż według zebranych przez to pismo danych statystycznych śmiertelność w miastach, które były reprezentowane na kongresie, przez czas trwania kongresu zmniejszyła się o 30 prc.

— **Trzecia podróż powietrzna** Godarda w Wiedniu, która miała się odbyć w niedzielę rano, nie przyszła do skutku z powodu wichru i deszczu.

— **Najgłębszym szybem w świecie** jest obecnie szyb Maryi w kopalniach ołowiu i srebra w Przibramie w Czechach. Ma on głębokości 1032 metrów, to jest przeszło czterokrotną wysokość wieży św. Szczepana w Wiedniu.

— **Trzęsienie ziemi** dało się uczuć w sobotę o godzinie 9 minut 10 wieczorem na wyspie Brazza, leżącej w bliskości dalmackiego wybrzeża. Wstrząśnienia były dosyć silne i trwały cztery sekundy.

— **Wielki pożar** zniszczył w niedzielę 36 domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarskiemi w Dubrawicach pod Mohelnicą (Müglitz) w Morawii. Pewien wieśniak żyjący w niezgodzie z żoną podpalił własny dom, z czego rozszerzył się ogień na sąsiednie budynki. W pożarze zginęła jedna kobieta i kilkoro ludzi odniosło rany. Podpalacza aresztowano.

— **Łódką przez ocean** przepłynęli w tych czasach pewien Skandynawczyk i pewien Anglik z miasta Bath w Stanach Zjednoczonych i przybyli do Falmouth w Anglii po 50 dniach podróży. Łódź ich, nosząca nazwę *City of Bath*, ma zaledwie 14 stóp długości i w czasie przeprawy miała bardzo złą pogodę. Zapasy żywności wyczerpały się włóczęgom morskim i musieli się zasilić u pewnego przepływającego norwegskiego okrętu.

— **Sprawiedliwość doraźna.** Z Nowego-Yorku pod dniem 27 b. m. donoszą, że w hrabstwie Orange w Texas popełniono wiele zbrodni i przestępstw, a ponieważ szeryf, chcąc aresztować winnych, został śmiertelnie raniony, przeto obywatele utworzyli między sobą komitet bezpieczeństwa i ośmiu winnych ukarali śmiercią w drodze doraźnego wyroku.

— **Bogactwo w Kalifornii.** Największy majątek w San-Francisco podług świeżo złożonych fasyj podatkowych posiada James Fair, który wartość swego mienia otaksował na 42 milionów dolarów. Po nim idzie J. C. Flood, który fasyonował się osobiście na 36 milionów za siebie, a na 20 i pół milionów jako reprezentant firmy J. W. Mackay. Najuboższym z trzech najbogatszych jest Charles Crockey. Posiada on zaledwie 20 mil. dolarów.

— **Za kradzież powozu** z końmi, dokonaną w Spa w Belgii, aresztowany został w Wiedniu hr. Henryk Jourdeuil z Beire we Francyi, 26-letni, żonaty, ale nieżyjący z żoną. Aresztowanie nastąpiło na żądanie rządu belgijskiego na mocy traktatu o wydawaniu zbiegłych przestępców.

— **Wąż na suficie.** Dzienniki tureckie opowiadają, że w meczecie Szechzadi-Baszi w Konstantynopolu w przeszłym tygodniu przyszło do wielkiego popłochu. Meczet był pełny wiernych, a w ich liczbie znajdowało się wiele kobiet. Nagle podczas kazania jedna z kobiet zaczęła krzyczeć przeraźliwie, że wąż spadł z sufitu i wśliznął się między kobiety. Można sobie wyobrazić panikę. Wszyscy tłoczyli się do wyjścia, przewracano się w natłoku i kilka kobiet zemdlało. Nareszcie zdołano przywrócić spokojność i okazało się, że wąż był tylko wymysłem kilku złodziejek, które podczas popłochu rabowały muzułmanki z klejnotów.

— **Odyssea serwisu do herbaty.** Pewien Anglik, nazwiskiem Blonet, bawił w maju na kuracyi w Karlsbadzie i na wyjezdnem kupił serwis do herbaty i sześć filiżanek na podarunek dla swej świekry, której jednak ten prezent tak się nie podobał, że odesłała go zaraz do Marsylii jako podarunek weselny dla córki swego lekarza. Nowa właścicielka miała tak wielki zapas naczyń do herbaty, że podarunek okazał się zbytecznym, przesłała go zatem matce swego męża do Tryestu. Tam jednak przybył w dniu 15 b m. szwager nowej posiadaczki serwisu, który był na kuracyi w Karlsbadzie i nie mógł się nachwalić troskliwości, jaką znalazł w domu gospodyni, u której mieszkał. Pragnął on posłać jej jaką pamiątkę i nowa posiadaczka serwisu ofiarowała mu na ten cel ów imbryczek i filiżanki, które tym sposobem przez Londyn, Marsylię i Tryest wróciły do Karlsbadu i dostały się w prezencie świekrze kupca, który je pierwotnie sprzedał p. Blonetowi.

(s) **Powierzchnia planety Marsa.** Znakomity włoski astronom Schiaparelli, któremu nauka zawdzięcza powszechnie dziś przyjętą teoryę komet, skorzystał w r. 1877 z wielkiego zbliżenia do ziemi planety Marsa, ażeby wypracować w Medyolanie mapę tego ciała niebieskiego. Mapa ta tak pod względem bogactwa treści jak dokładności jest pracą godną podziwu. Porównywując ją z mapą ziemi widzimy zaraz, że na Marsie morza i lądy zupełnie inaczej są rozłożone niż na naszym globie. U nas wielkie, zamknięte masy stałych lądów występują przeważnie na północnej półkuli, na Marsie zaś lądy leżą przeważnie w pewnej strefie równoległej do równika i podzielone są licznemi odnogami morskiemi i wązkiemi kanałami na większe i mniejsze wyspy tak, iż przypominają labirynt wysp na północnem morzu podbiegunowem położony na północ od zatoki Hudsońskiej i na zachód od Grenlandyi. Głównym kanałom i wyspom oraz morzom Schiaparelli ponadawał nazwiska zaczerpnięte ze starożytnej geografii i mitologii. Zauważył on przytem, że pomiędzy strefą równikową a umiarkowaną południową na Marsie znajduje się pewna liczba mórz poodzielanych stosunkowo wązkiemi półwyspami, które wszystkie ciągną się od południo-zachodu na północo-wschód. Te półwyspy są jaśniejsze od sąsiednich oceanów, ale daleko ciemniejsze od przyległych lądów. Szczególnie często i zazwyczaj długotrwale unoszą się nad niemi gęste mgły. We wrześniu i październiku 1877, kraj nazwany przez Schiaparellego Proteus był przynajmniej trzykrotnie pokryty mgłą, a wyspa Noachis przez kilka miesięcy była z powodu mgły zupełnie niewidzialną i dopiero w grudniu ukazała się w swojej rzeczywistej postaci. Na naszej ziemi podobny stan atmosferyczny objawia się nad niewielkiemi głębinami i ławami piaszczystemi podmorskiemi, tak, że niektóre z nich żeglarze już zdaleka poznają po unoszących się nad niemi chmurach. Ta analogia i inne spostrzeżenia doprowadziły Schiaparellego już w r. 1878 do przekonania, że owe półjasne przestrzenie na Marsie są okolicami niezbyt wysoko pokrytemi przez wodę czyli mieliznami morskiemi. Kierunek ich i położenie zgadza się zresztą z kierunkiem, jaki przybrać musiały na Marsie wiatry peryodyczne i stałe prądy, w skutek obrotu jego koło swej osi.

Od października 1879 do marca 1880 Mars znajdował się znowu w położeniu korzystnem do obserwacyi i Schiaparelli skorzystał z tego dla uzupełnienia swoich spostrzeżeń. Dokonał on przeszło 400 obserwacyj i wielce ulepszył poprzednią mapę. Niektóre zmiany, jakie znakomity astronom dostrzegł, przypisane być jednak mogą jedynie rzeczywistym przemianom fizycznym, zaszłym w pewnych okolicach Marsa. Tak naprzykład zmieniła się barwa mórz, co nastąpić mogło jedynie w skutek większego napływu wód, topienia się lodu lub w skutek objawów roślinnych. „Cały świat faktów zasługujących na zbadanie przedstawia się tutaj — mówi Schiaparelli — ale jedynie pilne spostrzeżenia i umiejętna dyskusya będzie

mogła wyjaśnić te zjawiska i doprowadzić do stanowczego poznania fizycznego stanu planety Marsa.“ Postęp ten z natury rzeczy musi być powolnym i nie może być przyspieszony nawet przez budowę olbrzymich teleskopów. Schiaparelli naprzykład, który tak wiele dla poznania powierzchni Marsa uczynił, posługiwał się teleskopem średniej wielkości, ale wiele mu dopomagała jasność włoskiego nieba. Przejrzystość tego nieba jest jednak bardzo zmienną. „Niekiedy — mówi ten astronom — zdarzały się krótkie chwile, w których atmosfera była prawie zupełnie spokojną. Wówczas zdawało mi się, jak gdyby nagle spadła gęsta zasłona z powierzchni planety. Mars ukazywał się jak skomplikowany haft w różnych kolorach. Pojedyncze nici były jednak tak delikatne, a trwanie tej wyrazistości tak krótkie, że niepodobna mi było utworzyć sobie dostatecznie jasnego i stanowczego pojęcia o tem, com widział“. Podobne chwile największej jasności zdarzają się i w naszym północnym klimacie, szczególnie po deszczach. Wówczas możność powiększania jest prawie bez granic, a przedmioty, które się przedtem ukazywały niewyraźnie, występują jasno i wyraziście. Na górze Hamilton w Kalifornii, o 128 kilometrów na południe od San Francisco, powietrze jest prawie zawsze tak czyste i spokojne jak we Włoszech w tych rzadkich chwilach, o których wyżej mówi Schiaparelli. Na tej górze buduje się teraz obserwatorym z olbrzymim teleskopem, na co krezus kalifornijski James Lick przeznaczył sumę 700.000 dolarów. Jeżeli ten nowy znakomity środek obserwacyjny dostanie się, jak zresztą przewidywać należy, w ręce człowieka posiadającego dostateczną naukę, pilność i wytrwałość, to niezawodnie wiedza nasza o niebieskich światach niezmiernie się wzbogaci przez czynione tam spostrzeżenia.

OSTATNIA POCZTA

Do sejmu tyrolskiego wniesione zostały dwa przedłożenia, które jako ogólniejszego znaczenia nie omieszkają zwrócić na się uwagi i po za granicami Tyrolu. Jedno z tych przedłożeń żąda, aby sejm dał swoją opinię o niedogodnościach, jakie nasuwa podwójna administracya polityczna, gdy tymczasem drugie jest natury agraryjnej i odnosi się do zakładania gospodarczych stowarzyszen powiatowych i rady kultury krajowej Treść drugiego elaboratu nie jest jeszcze znana, *Vaterl.* mniema jednak, że ograniczy się tylko na Tyrolu i że zmierza do organizacyi stanu włościańskiego.

O przyszłej sesyi parlamentarnej pisze *Prager Abendblatt*: „Wedle informacyi, jakie nas dochodzą, rząd zdaje się mieć zamiar przenieść punkt ciężkości swej akcyi na pole ekonomiczne. Tym sposobem spełni nietylko dalszy ciąg swego programu, lecz odpowie życzeniom, jakie odzywają się z pośród ludności.“

Po strasznej klęsce, jaka dotknęła przed dwoma tygodniami naród czeski, który w kilku godzinach utracił owoc długoletnich zabiegów i najpiękniejszych nadziei, obudziło się w najodleglejszych zakątkach gorące współczucie dla dotkniętych tak ciężkim ciosem Czechów a wymownym wyrazem tego uczucia były hojne datki, jakie posypały się zewsząd nawet od politycznych przeciwników na podniesienie z gruzów przybytku sztuki narodowej. Wobec katastrofy zamilkły głosy zawiści i niechęci a idea pojednania szczepów żyjących dotąd z sobą w ciągłej rozterce poczęła coraz żywszem uderzać tętnem i znalazła życzliwe echo w tych nawet kołach, które przywrócenie narodowej zgody uważały dotychczas za utopię niedającą się zrealizować. Najpoważniejsze dzienniki czeski wystąpiły z artykułami pełnemi umiarkowania i pojednawczości, i określiły warunki zgody, a obóz przeciwników politycznych przyznał, że w tym stanie rzeczy dyskusya nad kwestyą pojednania jest nietylko możliwą lecz i pożądaną, bo rokującą osiągnięcie pożądanego celu. Zdawało się, że cały naród czeski ożywiony jest tą ideą pojednawczą, że pod tym względem nie objawi się żadna różnica między stronnictwami narodowemi, że zgody pragną nietylko Staroczesi lecz i Młodoczesi. Obecnie jednakże pokazuje się, że ci, co w ten sposób zapatrywali się na sprawy, byli w błędzie. Organa Młodoczechów pod przewodem *Narodnich Listów* otwarły nagle gwałtowną kampanię przeciw Staroczechom, a za cel pocisków obrały przedewszystkiem komitet budowniczy teatru narodowego, złożony z Staroczechów z dr. Riegerem na czele. Organa te podnoszą rozliczne przeciw komitetowi zarzuty, jak niedbałe prowadzenie budowy spalonego teatru, nieporadność, nieuczciwość nawet w szafowaniu groszem publicznym i t. d. i wzywają członków komitetu, aby złożyli mandaty, a właściwie zawiesili swe czynności aż do czasu, gdy się wykażą, o ile nie ciężą na nich wina katastrofy. W końcu twierdzą, że komitet najlepiejby zrobił, gdyby dobrowolnie ustąpił, gdyż tym sposobem danemby zostało narodowi pewne zadośćuczynienie za lekkomyślność, którego ofiarą padł teatr narodowy. Atak na komitet budowniczy był jakoby punktem wyjścia do uderzenia na przewódców staroczeskich za to, że się poważyli podnieść ideę pojednania Organa staroczeskie nie pozostały dłużnemi odpowiedzi i potępiają jednomyślnie co najmniej nietaktowne zachowanie się frakcyi młodoczeskiej w chwili, gdy naród cały powinien dać z siebie przykład jednomyślności, braterstwa i ofiarności.

Organ dr. Riegera *Pokrok* oświadcza w imieniu stronnictwa narodowego, że zachowa się ono w nadchodzącej sesyi sejmowej zupełnie biernie. „Posłowie czescy, pisze *Pokrok*, pozostawią tymczasem wszelką inicyatywę niemieckim deputowanym. Pragnąc wobec nader krótkiej sesyi sejmowej wstrzymać się od tego wszystkiego, coby mogło dać powód do burzliwych wystąpień, posłowie czescy będą unikali wszelkiej akcyi, którаby mogła zaniepokoić stronnictwo wiernokonstytucyjne, niemniej wszystkiego, coby wymagało dłuższych rozpraw“.

Onegdaj zdawał deputowany Wolfrum w kole swych wyborców w Chabarowicach (Karbitz) sprawę z czynności w Radzie państwa. Mowca kładł przedewszystkiem na to nacisk, że całe stronnictwo wiernokonstytucyjne musi w interesie utrzymania jedności państwa stać na stanowisku „niemiecko-narodowem“, które jest i pozostanie identyczne z stanowiskiem „najczystszej myśli austryackiej.“ W dalszym toku swego przemówienia wyświecał cele i zabiegi większości parlamentarnej, złożonej z trzech frakcyj. Otóż stronnictwo prawa pragnie usunąć wszelkie zdobycze osiągnięte na polu szkół, Czesi pragną zagarnąć wszystko dla korony czeskiej, a Polacy zdobyć jak najwięcej koncesyj. Od r. 1869 po raz trzeci „zakwestyonowane zostały podstawy konstytucyi“ i po raz trzeci zawrzała o to walka, czy ma odnieść zwycięztwo centralizm czy federalizm. Według mowcy Niemcy stawali zawsze w obronie jedności państwa i konstytucyi. Mowca usiłuje dalej udowodnić, że wszystkie dotychczasowe rządy wiernokonstytucyjne w Austryi przestrzegały jak najmocniej zasad pojednania i równouprawnienia. One to powołały do życia polskie, czeskie, słoweńskie, ruskie i rumuńskie szkoły. Dalej przypomina, że większa część ustaw przyszła do skutku za udziałem stronnictwa wiernokonstytucyjnego i ubolewa nad ustawą wojskową i ustawą o kolei arletańskiej, której korzyści nie wyrównają olbrzymim kosztom jej budowy. Mowca zgadza się wreszcie najzupełniej z urządzeniem samodzielnego uniwersytetu czeskiego, żąda jednak, aby słuchacze tego uniwersytetu wykazywali się dokładną znajomością języka niemieckiego.

Dzisiaj ma przemawiać dep. Wolfrum w Dux, w pierwszych dniach września zaś przedstawi się swym wyborcom w Cieplicach.

N. fr. Pr. otrzymała z Petersburga telegram, że z polecenia ministerstwa komunikacyi zajęto się zbadaniem terenu pod projektowaną kolej strategiczną w Królestwie Polskiem, mającą dotykać Siedlec i zbliżyć do siebie fortece w Brześciu-Litewskim i Dęblinie.

Z powodu poruszonej w parlamencie angielskim sprawy wydalonego z Rossyi izraelity Lewinsona, niemiecka *St. Petersb. Ztg.* pisze, że najlepiej byłoby, gdyby policya rossyjska przestała się zajmować osobą tego izraelity na przypadek jego powrotu. W Petersburgu mieszka około 36.000 żydów, z których bardzo niewielu ma prawo pobytu dostatecznie uzasadnione, na jednym zatem izraelicie mniej lub więcej nic zależeć nie może. „Njpożądańszem zaś — kończy gazeta, — byłoby rozwiązanie zasadnicze kwestyi i zniesienie wszelkich ograniczających przepisów, które w obecnych czasach są anachronizmem i w tysiącznych wypadkach codzień bywają przekraczane“.

Z powodu zniesienia urzędu naczelnika miasta Petersburga zapowiadają urządzenie generał-gubernatorstwa, na który to urząd ma być zamianowany generał Czerewin. Generał Baranow, były naczelnik Petersburga, ma otrzymać posadę pomniejszego znaczenia, to jest stanowisko gubernatora wojennego w Archangielsku i szefa portów na wybrzeżach północnych.

Z Odesy donoszą, że tamtejszy generał gubernator ma objąć zarząd Kaukazu a na jego miejsce mianowanym będzie generał gubernatorem ks. Woroncow.

Oszczędności w budżecie wojennym, jak donoszą do *N. fr. Pr.*, wyniosą półczwarta miljona rsr. zamiast zapowiadanych 30 miljonów.

Deut. Montagsblatt zapewnia, że rząd rossyjski zamierza zażądać urzędownie od rządu Stanów Zjednoczonych wydania nihilisty Hartmanna, bawiącego w Nowym Yorku. Na poufne zapytanie, jak to żądanie będzie przyjętem, dotąd nie nastąpiła odpowiedź.

Można uważać za rzecz pewną — pisze *Nat. Ztg.* — że sejm pruski zbierze się zaraz po ukończonych wyborach do parlamentu i że zostaną mu przedłożone kościelno-polityczne projekta. Centrum tymczasem nie spieszy się jakoś z dorzuceniem swego wpływu na szalę ekonomicznych projektów ks. Bismarcka; *Germania*, pisząc w tych dniach o projekcie zabezpieczenia robotników, oświadczyła otwarcie, że centrum nie może w tym względzie użyczyć kanclerzowi swojego poparcia. *Nordd. Allg. Ztg.* odpowiada na to w bardzo namiętnym artykule, w którym oświadcza, że demagogiczne żywioły centrum, t. j. Welfowie i zarażeni postępowemi ideami posłowie nie chcą wprawdzie nic wiedzieć ani o pojednaniu z Rzymem, ani o kompromisie na polu kwestyj socyalnych, konserwatywni jednakże katolicy odmiennego są zdania. Możliwe usunięcie wad socyalnych i uzdrowienie chorób socyalnych jest zadaniem, które powinno liczyć na poparcie katolików i prawych wyznawców religii Chrystusa. „Rewolucyoniści, kończy organ kanclerski, pozostaną z swemi tendencyami niezawodnie w mniejszości.“

Jednem z najważniejszych przedłożeń w najbliższej sesyi parlamentarnej będzie zatwierdzenie układu, mocą którego Hamburg zostanie przyłączony do związku celnego. Jeśli przypomnimy sobie niesłychane wzburzenie, z jakiem sprawa ta była traktowaną na ostatniej sessyi, trudno nie wyrazić zdziwienia, iż temat ten został formalnie wyrzucony z agitacyi przedwyborczej. Nigdzie a nigdzie dotychczas go nie poruszono, nawet mowcy z obozu postępowo-secesyonistycznego zamilkli o nim zupełnie. Okoliczność ta wprowadza na domysł, że nawet i po tej stronie, która najsilniej występowała przeciw przyłączeniu Hamburga do związku, uważają układ między tem miastem a cesarstwem za fakt ostatecznie załatwiony i niedający się cofnąć.

Jeden z przewódców stronnictwa liberalnego ‚Richter, miał onegdaj w piątym okręgu wyborczym w Berlinie mowę, w której ostro krytykował najświeższe wypadki. Nie ze strony liberalnej zagraża, zdaniem jego, niebezpieczeństwo zasadzie monarchicznej, lecz owszem wzrastająca potęga kanclerza grozi wpływowi korony. Przy słowach mowcy: „Pragniemy, aby panowali nad nami Hohenzollerni, a nie chcemy panowania ministrów“ podniosło się całe zgromadzenie i wydało trzykrotny okrzyk na cześć cesarza.

Dziennik paryski *Paix*, organ prezydenta Grevy, zajmuje stanowisko bardzo oględne w kwestyi utworzenia gabinetu Gambetty. Pismo to zwraca uwagę, że kraj nie pragnie rewizyi konstytucyi, którą Gambetta, jak wiadomo, uczynił jednym z głównych punktów swego programu Zdaje się zatem, że Grévy nie ma chęci powierzyć Gambecie prezydentury gabinetu.

W drugiej dzielnicy okręgu Belleville, gdzie Gambetta zrzekł się kandydatury, gambettyści na jego miejsce postawili kandydaturę adwokata i członka rady municypalnej Sicka. Jest to osobistość mało znana i bez wpływu, przypuszczalnym jest zatem wybór anarchisty Tony Révillon.

Wczoraj miał przybyć do Paryża Karol Dilke, jako delegat rządu angielskiego do układów o traktat handlowy anglo-francuski. Dilke konferować będzie w tym przedmiocie bezpośrednio z ministrem spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilairem.

O skazanych w procesie o zamordowanie Abdul-Azisa krąży w Konstantynopolu wieść, że zostali w drodze z Dżeddah do Taif odbici przez bandę uzbrojonych Arabów, którzy nie chcą ich wydać. Ponieważ pomiędzy Konstantynopolem a Dżeddah nie ma bezpośredniego połączenia telegraficznego, sprawdzenie tej wieści jest dosyć utrudnionem.

Biuro Reutera otrzymuje pod dniem 25 b. m. wiadomość z Konstantynopola, że między korpusem tureckim wysłanym z Bagdadu a Arabami przyszło do dwóch krwawych starć. W pierwszem Arabowie zostali formalnie pobici, ich dowódca Mansur poległ, a syn jego poniósł ranę. W drugiej bitwie dowodził Arabami najmłodszy syn Mansura baszy i również poniósł klęskę. Powstańcy w skutek doznanych porażek proszą o amnestyę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 29 sierpnia. *Reichsanzeiger* ogłasza pismo cesarzowej do ks. Bismarcka, proszące o ogłoszenie podziękowania za powszechne współczucie okazywane cesarzowej podczas choroby.

Paryż, 29 sierpnia. Zapewniają że odeszły już rozkazy, ażeby wojska francuskie zajęły Suzę.

Paryż, 29 sierpnia. Pociąg kolei żelaznej idący z Marsylii do Vintimiglia wyskoczył z szyn częściowo pod Cannes na brzegu morskim. Lokomotywa i cztery wagony towarowe spadły na skały. Mechanik i palacz zabici, 9 podróżnych ranionych.

Rzym, 29 sierpnia. Zapewniają, że papież polecił, ażeby nota Jacobiniego o zajściach podczas przeniesienia zwłok Piusa IX została ogłoszoną w dziennikach zagranicznych.

Konstantynopol, 29 sierpnia. Delegat austryackich właścicieli obligacyj długu tureckiego Mayer, przybył tu wczoraj. Delegat niemiecki przybędzie we czwartek.

Poseł rossyjski Nowikow powrócił dzisiaj.

Nowy-York, 29 sierpnia. Orkan wschodni wyrządził wielkie szkody na południowych wybrzeżach Atlantyku. Telegraf do Kuby przerwany.

Praga, 30 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według petersburskiego telegramu *Politik* znakomitsi członkowie komitetu słowiańskiego przygotowują energiczne podanie do hr. Ignatjewa o uzyskanie pozwolenia na zbieranie składek na budowę teatru czeskiego, które zabronione zostały.

Berlin, 30 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Biskup Korum był w sobotę w Warzinie u ks. Bismarcka i prawdopodobnie otrzyma także posłuchanie u cesarza. W audyencyach tych upatrują słusznie załatwienie kwestyi biskupstwa trewirskiego. Przewidywać należy, że z biskupem Korumem prowadzone będą dalsze układy w sprawie ogólnego uregulowania pokoju kościelnego. Potwierdza się wiadomość, że sejmowi przedłożony będzie projekt ustawy modyfikującej przepisy o obowiązku donoszenia o instalacyach.

Londyn, 30 sierpnia. (*Tel pr.*) Poseł austryacki hr. Karolyi, zamierza ze względów zdrowia opuścić swoje stanowisko. Jako następcę wymieniają hr. Wimpffena.

Belgrad, 30 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Jeden z dzienników ogłasza odezwę do młodzieży serbskiej, zapraszającą do licznego zebrania się w Belgradzie podczas nadchodzącego kongresu Omladiny. Zaden rząd serbski — powiedziano w tej odezwie — nie może nam w tem stawiać przeszkód.

Targ zbożowy w Wiedniu.

Wiedeń, 29 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Międzynarodowy targ zbożowy otwarty został dzisiaj po godź. 10 rano przez radcę dworu Arnetha, który w przemówieniu swojem skonstatował, że siła atrakcyjna tej międzynarodowej instytucyi nie osłabła, a nadto podniósł, iż sprawozdania o żniwach, przy współdziałaniu rządu sporządzane, służyć mogą jako godne zaufania źródło informacyi. W końcu mowca oznajmił, że rząd jest gotów zapomocą środków, jakie ma w swojej mocy, popierać dążenia komitetu targowego. Po innych mowach powitalnych i zagajających nastąpiło odczytanie sprawozdań handlo-

wych. Tylko co rozdana pierwsza lista prezencyjna wykazuje 2152 uczestników, między nimi 40 galicyjskich. W tej liczbie jest tylko 4 niehandlujących. Nieobecność galicyjskich producentów z próbkami jest bardzo godną ubolewania.

Wiedeń, 29 sierpnia. (*Tel. pr.*) Przebieg wczorajszego międzynarodowego targu zbożowego był zupełnie podobnym do przebiegu dnia pozawczorajszego. Ofiarujący trzymali się z niezwykłą wytrwałością cen wysokich, podczas gdy kupujący usiłowali sprowadzić koniecznie zniżkę. Okoliczność, że tegorocznego targu zbożowego nie poprzedził targ w Peszcie, który był doskonałym środkiem oryentacyjnym a roku zeszłego ułatwiał w wysokim stopniu zawieranie na targu wiedeńskim prędkich i korzystnych transakcyj, dała się uczuwać dotkliwie. W takim stanie rzeczy zawarto wczoraj mało interesów, mimo że popyt nie był bynajmniej ospały. Wielkie oddawano pochwały z powodu przedniości gatunku pszenicy galicyjskiej, której próbki przedłożone przez Tarnopolską Spółkę Rolniczą zwróciły powszechną uwagę. Popyt o nią był bardzo znaczny. Kupcy w ogóle spodziewali się zakupić wielkie partye galicyjskiego i polsko-rossyjskiego towaru, nadzieje te jednak rozbijały się o stałość wysokich cen. Z trudem tylko udało się kupcom wywalczyć drobne ustępstwa, ale w ogóle zawarto zaledwie interes na 50.000 centnarów metrycznych pszenicy, z czego przypada na Galicyę około 4.500 centnarów metrycznych po 11 zł. 25 centów do 11.75, a w części tylko po 12 zł. 25 ct. *paritas* Lwów i Tarnopol. Węgierską pszenicę płacono po 12 zł. 50 ct. do 13 zł. 10 ct. *loco* Wiedeń. Jęczmienia sprzedano około 80.000 centnarów metrycznych, galicyjskiego jednak towaru nie było wcale na targu. Jęczmień płacono po 10 zł. do 10 zł. 50 ct. *loco* Wiedeń. Galicyjski notowano tylko nominalnie po 7 zł. 50 ct. do 8 zł. 25 ct. od stacyj krajowych. Targ na żyto był zaniedbany. Galicyjskiego mało tylko ofiarowano i to po 7 zł. 50 ct. do 8 zł. 25 ct. Większy nieco obrót miał owies morawski i węgierski po 8 zł. 10 ct., *respective* 8 zł. 20 ct. *loco* Wiedeń. Owsa galicyjskiego nie było wcale. Na inne artykuły, jakmąka kukurudziana, rzepak, grys itd. mały tylko był popyt. Po raz pierwszy Spółka Tarnopolska ofiarowała małą partyę galicyjskiej soczewicy i sprzedała szybko 100 cetnarów metrycznych po 20 zł. *paritas* Tarnopol na termin październikowy. Więcej nie było, choć odbiorców nie brakłoby było na większe zapasy.

Wiedeń, 30 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj rozpoczął się międzynarodowy targ zbożowy przy ożywionej chęci kupna i koncesyach ze strony nabywców, którzy spodziewają się również ustępstw od sprzedających. Galicyjscy sprzedawcy z powodu dobroci towaru mniej są do tego skłonni niż inni, mimo to zawarto już kilka transakcyi o towary galicyjskie. na. przykład 600 centnarów metrycznych pszenicy po 12 zł. 30 ct., 2600 jęczmienia po 7 zł.; na termin grudniowy 300 centnarów metrycznych rzepaku po 12 zł. 60 ct. wszystko z dostawą do Tarnopola. Dzisiaj wydana druga lista prezencyjna wykazuje 741 uczestników, z tych 23 galicyjskich, razem więc jest 2.900 uczestników czyli o 1000 mniej niż w roku zeszłym, w tej liczbie 68 galicyjskich, czyli o 29 więcej, ale prawie wyłącznie handlarzy.

Wiedeń, 30 sierpnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono 1925 wołów, w liczbie tej 367 galicyjskich, 1.436 węgierskich, 122 niemieckich. Na środę zapowiedziano przypęd 1451 wołów kontumacyjnych. Cały spęd był o 223 sztuk mniejszy niż w ubiegłym tygodniu. Obrót ogólny ożywiony. Ceny poprawiły się. Wszystko sprzedano. Woły galicyjskie płacono po 55 — 56·50 zł., węgierskie po 50 — 58·50 zł., niemieckie po 55 do 58·50 zł., krowy po 50 do 53 zł., buhaje po 48 do 50 zł. za 100 kilo.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 sierpnia 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 181 75. Węg. akcye kredyt. 346·75, Akcye anglo-austr. 159·—, Akcye banku Union 149·75, Akcye kolei Karola Ludwika 320·—, Akcye kolei północnej 233·25, Akcye kolei południowej 144·—, Akcye kolei Alfold. 173·50, Akcye kolei Elżbiety 213·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 18·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 167·25, Wiedeńskie losy 133·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 96· , Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·75, Losy regulacyi Cissy 113·50, Losy tureckie 26·25, Węgierska renta 117·85, Akcye banku związkowego 140·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25—, Węgierskie losy 121·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 29 sierpnia 1881, godz. 6 min. 5. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika ——, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 sierpnia 1881, godzina 10 m. 45, Akcye kredytowe 352·90, Anglo-Austr. 161·25, Akcye banku Union 150·70, Kolej Karola Lud. 322·25, Południowa 145·25 Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny ——, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·37, Rubel papierowy —·—, Usposobienie korzystne.

Telegramy zbożowe z dnia 29 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.70 do 13·25 zł., żyto 9·50 do 10·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37·25 do 37·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·68 do 12·72 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·25 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 232·— m., żyto —·— m., spirytus 58·80 m., olej rzepakowy 57·10 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 71·50 fr., olej rzepakowy 82·50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies ——, spirytus —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 30 sierpnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 733.8 mm Psychrometr suchy + 12.1°C. Psychrometr wilgotny + 10.5°C Prężność pary 8.5mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2 Ozon 10.

Temperatura powietrza + 9.6°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 765.07mm.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 sierpnia

Hotel Europejski.

Pp W. Hejman z Rossyi A Kraft z Radymna K Chrachi z Berlina Ksiądz D Osadca z H rodenki.

Hotel George'a.

Pp E br Hohendorf z B szowa. T hr Czosnowski z Wołynia. A. Mazaraki z Nestorowic E hr. Borkowski z Suchej woli J. Landmann z Rossyi. Dr L. Kadyj z Bochni.

Hotel Angielski.

Pp. Z. Smalawski z Winnik. J Turek z Sokala. Dr. A. Medwej z Zawałowa. B. Boniecki z Doma zowa. J Wawrausch z Drohobycza.

Hotel Warszawski.

Pp J. Lewiński z Rozdołu K. Krogulski z Jass.

Hotel Lazarusa.

P. W. Żukiewicz ze Stojatyna

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W Siwicki do Rzeszowa W. Bogdański do Żurawicy. W Ciełecki do Byczkowic. T. Rozwadowski do Królestwa. K. Jaruzelski do Rossyi

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 20 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 29 sierpnia 1881

	płacą		żądają	
1. Akcye za sztukę (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	319	—	322	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a	180	—	183	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	310		314	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256		6	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	40	97	40
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	40	103	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	75	103	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	75	106	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	50	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	—	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	47	5	57
Dukat cesarski	5	48	5	58
Napoleondor	9	33	9	43
Półimperyał	9	56	9	66
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	24	1	26
100 marek niemieckich	57	25	58	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 sierpnia 1881

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.90	77.05
luty-sierpień	76 95	77.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77 90	78.05
kwiecień-październik	77.90	78 05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.25	131.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	175 50	176 —
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	30 —	— —
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144 25	144.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	101 25	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.10	95.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.40	93.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	101 90	—.—
Galicyi	101 75	102 25
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	99 —	99 50
Węgier	98 —	98 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	156.—	156 50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	356.50	356 80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	850.
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	833.—	835 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par.dun. po 500 zł. m.k.	623.—	624 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	212 25	212 75
Kol. Preszow-Tarn. (w.e.) a 200 zł	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2333.—	2337 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	333 25	323 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	183.—	183 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	357.—	357 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	146 50	146 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166 50	167.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.50	101 75
„ „ „ „ premiowe po 3%	103 50	104.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.25	102 75
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.25	102.75
Gal. banku hip. po 6 proc	103 —	103.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104 75	105.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101 40	101.55
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ proc.	101 75	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	—.	94.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102 25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.40	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.50	97.—
z r. 1867	99.50	100.—
z r. 1868	97 25	97.75
z r. 1872	96.50	97.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	—.—	94 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182 25	182 75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	112.—	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40 50	41 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41 —	41.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128 50
„ „ po 50 zł. w. a	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42. —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.75	117.85
Paryż za 100 fr.	46.50	46.55

Kurs złota.

Dukat cesarski men	5 55.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.58 —	5.60.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 35.50	9 36.—
Rossyjski imperyał	9.59.—	9.61 —
Talar związkowy		
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 29 sierpnia 1881

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	85
„ „ „ w srebrze	77	65
Renta w złocie	93	70
Losy pożyczki z roku 1860	131	25
Akcye banku austro-węgierskiego	830	—
„ „ kredytowego	350	80
Londyn	117	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	37
Dukat cesarski	5	57
100 marek niemieckich	57	55

Dziennik Urzędowy.

Ogłoszenie licytacyi.

L. 36773. (6140 1—3)

Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy dotyczących c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu wydzierżawione będą następujące rządowe stacye mytnicze na rok 1882, lub też na dwa lata 1882 i 1883, lub w końcu także i na trzy lata 1882, 1883 i 1884 a to:

1. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie 30 stacyj mytniczych: mianowicie: przewóz przez Wisłę na Rybakach koło Krakowa, dalej stacya myta mostowego w Krakowie koło Podgórza, w Zatorze, Kobiernicy, Skawinie i Biały — dalej stacye myta mostowego i drogowego w Mikluszowicach, Pietrzykowicach, Babicach Wadowicach, Komorowicach, Kocierzu, Zwardoniu, Kukowie i Izdebniku, w końcu stacye myta drogowego w Bibicach, Prokocimie, Borku, Zabawie, Lipniku, Łękach, Oswięcimie, Zatorze, Brzeszczu czyli Budach, Gdowie, Andrychowie, Brzeznicy, Skawinie, Okrajniku i Biertowicach;

2. w c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu 21 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta mostowego w Chełmcu, Ciężkowicach, Krzyżowy, Mszanie dolnej, Szymbarku i Pcimie, — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Dubie Jordanowie, Makowie, Myślenicach Gorlicach (Pachowce) i Skomielinie białej — w końcu stacye myta drogowego w Bieczu Cieniawie, Chruślicach, Mszance, Gorlicach, Gzybowie, Mszanie dolnej, Spytkowicach i Zborowicach;

3. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie 15 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Książnicy, Niepołomicach i Proszówce, — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Brzesku (Jadownikach), Wojniczu (Łukanowicach), Pilznie, Siemiechowie, Łapanowie, Sierosławicach i Jaworzu, w końcu stacye myta drogowego w Bochni, Tarnowie, Lipnicy murowanej, Biskupicach i Szurowie:

4. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie 7 stacyj mytniczych, mianowicie: stacya mytu mostowego w Przeworsku, dalej stacya myta drogowego i mostowego w Rzeszowie, — w końcu stacye mytu drogowego w Przybyszówce, Sędziszowie, Głuchowie, Przeworsku i Zawadzie (Nagawczynie);

5. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu 17 stacyj mytniczych, mianowicie stacye mytu mostowego w Przemyślu i Radymnie, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Mościskach, Krakowcu, Podmojściu, Rawie ruskiej i Mostach małych, — w końcu stacye myta drogowego w Jarosławiu, Przemyślu nr. 1, 2, 3, 4, Szechininach, Sądowej wiszni, Duńkowicach, Młynach, Jaworowie, Reczpolu i Kamionce wołoskiej (Horajcu);

6. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie 10 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Brodkach, Grodku, Czyżykowie, Rozwadowie i Jamelnie, dalej stacye myta drogowego w Grünthalu, Ludwikówce, Zimnej wodzie, Doroszowie wielkim i Woli wysockiej;

7. w c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach 9 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta drogowego i mostowego w Brodach, Podhorcach i Janczynie, — tudzież stacye myta drogowego w Jeziernie, Zborowie, Nowosiółkach, Złoczowie, Podhajczykach i Przemyślanach;

8. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu 10 stacyj mytniczych mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Czartoryi, Krowince, Czortkowie, Potutorach, Podhajcach i Dobrowodzie, — dalej stacye myta drogowego w Mszańcu, Kopyczyńcach, Zagrobeli i Brzeżanach;

9 w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi 23 stacyi mytniczych mianowicia: stacya myta mostowego i przewozowego w Zaleszczykach nr. 2, — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Orelcu, Borszczowie, Iwanowcach, Szewelówce, Nadwórnie, Kołomyi ad Gwoździec, Gwoździcu starym, Uścieczku, Kołomyi ad Jabłonów, Jabłonowie, Kossowie, Kutach, Dorze i Mikuliczynie, stacya myta mostowego w Jabłonicy, w końcu stacye myta drogowego w Kołomyi ad Łanczyn, Kułaczynie, Wierzbowcu, Horodence, Zaleszczykach nr. 1, Tłustem i Hwoździe;

10. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie 19 stacyi mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Pasieczny, Bednarowie, Wistowie, Hoszowie, Lisowicach, Mykietyńcach, Klubowcach, Niżniowie, Krościatynie, Lachowcach, Rosulnie, Równi, Rudzie i Siwce, — w końcu stacye myta drogowego w Bohorodczanach, Dolinie, Hołyniu, Słobudce i Koniuszkach;

11. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze 21 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Liszni i Stryju Nr. 1 dalej stacye myta drogowego i mostowego w Chyrowie, Radłowicach, Bronicy, Drohobyczu, Gajach Synowudzku, Koziowie, Klimcu, Turce, Rozłuczu, Strzyłkach i Koniuszkach, w końcu stacye myta drogowego w Baczynie Stryju, Nr. 2, Błoniu, Skolem, Wolicy, Siankach i Samborze.

12. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku 18 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mota mostowego w Topolinach i Bésku — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Tokach, Dukli, Iskrzynie, Domaradzu, Jaśle, Rymanowie Dąbrówce, Postołowie, Olszanicy, Ustrzykach, Krościenku i Mytarzu w końcu stacye myta drogowego w Barwinku, Ulanicy, Dubiecku i Krośnie.

Odnosne rozprawy licytacyjne rozpoczną się przy każdej z pomienionych c. k. powiatowych Dyrekcyj skarbu dnia 18go października 1881 a pisemne oferty tak na pojedyncze stacye jakoteż na kompleksa mogą do naczelnika odnośnej powiatowej Dyrekcyi skarbu tylko do dnia 17 października 1881 do godziny 2giej po południu być wniesione, przy czem się wyraźną robi uwagę, że oferty nadane na pocztę, które po powyższym terminie do powiatowej Dyrekcyi skarbu weszły, będą uważane jako spóźnione, tudzież że nadaże konkretalne obejmujące kompleks kilku stacyj mają dla wszystkich tym kompleksem objętych stacyj mytniczych tylko za jeden i ten sam czas trwania dzierżawy opiewać, zatem nadaże konkretalne, które względem pojedynczych stacyj, objętych konkretalną nadażą opiewają na różne peryody dzierżawne uważane będą jako nieważne.

Dzień, na który pojedyncze stacye do licytowania przeznaczone są, jakoteż ceny wywołania takowych można w szczegółowem obwieszczeniu o bliższych warunkach i postępowaniu przy licytacyach przejrzeć przy każdej galicyjskiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i przy każdym c. k. Nadzorze straży skarbowej, także w Registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu podczas zwykłych godzin urzędowych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 9. Sierpnia 1881.

Lizitations-Kundmachung.

Z. 36773 Von der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Galizien bei den betreffenden k k Finanz-Bezirks-Direktion die nachbenannten Aerarialmauthstationen für das Jahr 1882 oder auch für die Jahre 1882 und 1883 oder endlich auch für die Jahre 1882, 1883 und 1884 verpachtet werden und zwar:

1. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Krakau 30 Mauthstationen nähmlich: die Uiberfuhr über die Weichsel in Rybaki bei Krakau, die Brückenmautstationen zu Krakau bei Podgórze, dann zu Zator, Kobiernica, Skawina und Biała — ferner die Weg und Brückenmautstationen zu Mikluszowice, Petrzykowice, Babice, Wadowice, Komorowice, Kocierz, Zwardow, Kuków und Izdebnik, endlich die Wegmautstationen zu Babice, Prokocim, Borek, Zabawa, Lipnik, Łęki, Oświęcim, Zator, Brzeszcze oder Budy, Skawina, Okrajnik, Biertowice, Gdów, Andrychów und Brzeźnica.

2. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Neu-Sandec 21 Mautstationen nähmlich: die Brückenmautstation zu Chełmiec, Ciężkowice, Krzyżowa, Mszana dolna, Szymbark und Pcim, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Dobra, Jordanów, Maków, Myślenice, Gorlice, (Pachówka) und Skomielina biała, endlich die Wegmautstationen zu Biecz, Cieniawa, Chruślice, Mszanka, Gorlice, Grybów, Mszana dolna, Spytkowice und Zborowice.

3 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnów 15 Mautstationen nämlich: die Brückenmautstationen zu Książnice, Niepołomice und Proszówki, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Brzesk (Jadownik), Wojnicz (Łukanowice), Pilzno, Siemiechów, Łapanów, Sierosławice und Jaworze, endlich die Wegmautstationen zu Bochnia, Tarnów, Lipnica murowana, Biskupice und Szarów.

4. Bei der k. k Finanz-Bezirks-Direktion in Rzeszów 7 Mautstationen nähmlich: die Brückenmautstation zu Przeworsk, die Weg- und Brückenmautstation zu Rzeszów, dann die Wegmautstationen zu Przybyszówka, Sędziszów, Słuchów, Przeworsk und Zawada (Nagawczyn).

5 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Przemyśl 17 Mautstationen nähmlich: die Brückenmautstationen zu Przemysl und Radymno, — ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Mościska, Krokowice, Podmojsce, Rawa ruska und Mosty małe — endlich die Wegmautstationen zu Jaroslau, Skołoszów, Przemyśl nr 1, 2, 3, 4, Szechinie, Sądowa Wisznia, Duńkowice, Młyny, Jaworów, Reczpol und Kamionka wołoska (Horajec)

6. Bei der Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg 10 Mautstationen nämlich: die Weg- und Brückenmautstationen zu Brodki Gródek, Czyżyków, Rozwadów und Jamelna, dann die Wegmautstationen zu Grünthal, Ludwikówka, Zimnawoda, Doroszów wielki und Wola wysocka.

7 Bei der Finanz-Bezirks-Direktion in Brody 9 Mautstationen, und zwar: die Weg- und Brückenmautstationen zu Brody, Podhorce und Janczyn, — dann die Wegmautstationen zu Jezierna, Zborów, Nowosiółki, Złoczów, Podhajczyki und Przemyślany.

8 Bei der k k Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol 10 Mautstationen und zwar: die Weg- und Brückenmautstationen zu Czartoryja, Krowinka, Czortków, Potutory, Podhajce und Dobrowody, — dann die Wegmautstationen zu Mszaniec, Kopyczyńce, Zagrobela und Brzeżany.

9 Bei der k k. Finanz-Bezirks-Direktion in Kolomea 23 Mautstationen und zwar: die Brücken und Ueberfuhrsmaut zu Zaleszczyki Nr 2, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Orelec, Borszczów, Iwanowce, Szewelówka, Nadwórna, Kolomea gegen Gwoździec, Gwoździec stary, Uścieczko, Kolomea gegen Jabłonów, Jabłonów, Kossów, Kutty, Dora und Mikuliczyn, — die Brückenmautstation zu Jabłonica, endlich die Wegmautstationen zu Kolomea gegen Łanczyn, Kułaczyn, Wierzbowce, Horodenka, Zaleszczyki Nr. 1, Tłuste und Hwozd.

10. Bei der k k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau 19 Mautstationen und zwar: die Weg- und Brückenmautstationen zu Pasieczna, Bednarów, Wistowa, Hoszów, Lisowice, Mykietyńce, Klubowce, Niżniów, Krościatyn, Lachowce, Rosulna, Równia, Ruda und Siwka, — dann die Wegmautstationen zu Bohorodczany, Dolina, Hołyń, Słobudka und Koniuszki.

11. Bei der k k Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor 21 Mautstationen, und zwar: die Brückenmautstationen zu Liszuia und Stryj Nr. 1, — dann die Weg- und Brückenmautstationen zu Chyrów, Radłowice, Bronica, Drohobycz, Gaje, Synowudzko, Koziowa, Klimiec, Turka, Rozłucz, Strzyłki und Koniuszkt — endlich die Wegmautstationen zu Baczyna, Stryj Nr 2, Błonie, Skole, Wolica, Sianki und Sambor.

12 Bei der k. k Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok 18 Mautstationen und zwar: die Brückenmautstation zu Topoliny und Brzesko, — ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Toki, Dukla, Iskrzynia, Domaradz, Jasło, Rymanów, Dąbrówka, Postołów, Olszanica, Ustrzyki, Krościenko und Mytarz, — endlich die Wegmautstationen zu Barwinek, Ulanica, Dubiecko und Krosno.

Die bezüglichen Lizitations-Verhandlungen beginnen bei jeder der genanten Finanz-Bezirks-Directionen am 18 Oktober 1881 und schriftliche Oferten sowohl auf einzelne Stationen, als auch auf Komplexe können beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks-Direktionen nur bis 17. Oktober 1881 bis 2 Uhr Nachmittags eingebracht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, daß auf die Post aufgegebenen Offerten, welche im obigen Termine bei der Finanz-Bezirks-Direktion nicht einlangen, als verspätet angelangt behandelt werden, ferner, daß die einen Komplex mehreren Stationen umfassenden Konkretalanbothe bezüglich aller Objekte auf eine und dieselbe Pachtdauer lauten müssen, daß somit Concretalanbothe in welchen bezüglich der Stationen, welche der Anboth umfaßt eine verschiedene Dauer der Pachtung bedungen wird, als ungiltig werden behandelt werden.

Der Tag, an welchem die einzelnen Stationen der Versteigerung unterzogen werden, so wie die Fiskalpreise derselben können in der speziellen Kundmachung über die nähere Bedingungen und den näheren Vorgang bei diesen Lizitationen bei sämmtlichen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanzwach-Kontrollsbezirksleitern, so wie auch in der Registratur dieser Finanz-Landes-Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 9. August 1881

(6149 1—3) **Edykt.**

L. 4067. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 109 zł. 54 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 17 subr. 96 w Nahoryniu położonej, dłużników Paraszki Jaworskiej mał Kaśki, Sawki Motryny tudzież i Iwasia Kuzyszynów własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 1 września, II. 13 października, III. 8 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie P. Józefa Łenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6162 1—3) **Edykt.**

L. 4358. Dnia 26 września; 31 października i wreszcie dnia 30 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności wiejskiej pod l. 61 w Borku wielkim egzekuta Michała Pichla własnej na zaspokojenie pretensyi Ettli Krakauerowej w kwocie resztującej 360 zł. w. a z pn.

Cena wywołania wynosi 1029 zł. wadyum 102 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzec można w tutejszo sądowej registraturze.

Ropczyce dnia 10 sierpnia 1881.

(6186 1—3) L. 2764.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Krakowie ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. przy szkole 5klasowej etatowej żeńskiej w Wieliczce posada młodszej nauczycielki z płacą 300 zł. w. a. rocznie,

2 przy szkole jednoklasowej etatowej w Pleszowie (pow Krakowskiego) z płacą roczną 300 zł. w. a. i użytkiem z pomieszkania w budynku szkolnym.

Ubiegający się o te posady kandydatki i kandydaci mają podania przedłożyć we właściwy sposób do 30 września br. i wykazać się odpowiednią kwalifikacyą i przynajmniej trzechletnią praktyką nauczycielską.

Z c. k Rady szkolnej okręgowej

W Krakowie 11 sierpnia 1881.

(6107 1—3) **Edykt**

L. 1555. C. k. sąd powiatowy ogłasza odnośnie do edyktu z 6 maja 1879 l. 2316, że na dniu 27 września 1881 o 10 godzinie rano, przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności l. 506 w Borzęcinie także niżej ceny szacunkowej 1900 złr. za jakąkolwiek cenę.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze.

Radłów dnia 20 maja 1881.

(6112 3—3) **Konkurs**

L. 1556. Posada, ewentualnie więcej posad systemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy c. k. sądzie krajowym lwowskim z płacą dzienną 1 zł. 30 ct. w. a., prawem posunięcia się na wyższą płacę dzienną 1 zł. 80 ct w. a., i prawem emerytury (prowizyi) po upływie 10cio letniej służby są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacyi sądowej wiadomości języków krajowych (polskiego, ruskiego i niemieckiego) tudzież języka łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 Nr. 101 dz. u. p. do dnia 6 października 1881 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle § 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 dz. u. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacyę wykażą.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 23 sierpnia 1881.

(6068) **Obwieszczenie.**

L 11200. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu w sprawie upadłości Majera Perlmutter kupca z Zbaraża zamianował miasto ustępującego komisarza konkursowego sędziego powiatowego Linka komisarzem nowym radcę przy sądzie obw. w Tarnopolu Lacka oraz wyznaczył do likwidacyj zgłoszonych wierzytelności i do wyboru członków zarządu rozprawę na 22 września 1881 o godzinie 10 z rana w biurze Nr. 4 komisarza konkursowego. Tarnopol 16 września 1881.

(6155) **Ogłoszenie.**

L. 2749. C. k. sąd powiatowy w Podbużu, zawiadamia, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy Podmanasterek dnia 15 września 1881 rozpoczyna.

Bliższe rozporządzenia zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym w Podmanasterku.

Podbuż 25 sierpnia 1881.

(6176) **Ogłoszenie.**

L. 175 Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Mielcu, urzędująca w Padwi oznajmia, że dochodzenia mające na celu założenie księgi gruntowej dla gminy Rożniaty na dniu 15 września 1381 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Padew 26 sierpnia.

(6016 3—3) **Edykt.**

L. 2581. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 122 zł. 36 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 22 w Młynowcach położonej, dłużnika Michała Seniów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w dniach 22 września, 19 października i 16 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Zborów dnia 27 marca 1879.

(6043 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3559. Dnia 17 października, 17 listopada i 16 grudnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą zastanie w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż trzech piątych ($^3/_5$) części realności, pod Nr. 245 w Tyśmienicy położonej ciała tabularnego niestanowiącej do Ignacego i Maryi Jamnickich należącej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Sachs w kwocie 100 zł. w. a. z pn. cena wywołania wynosi 270 zł. zaś wadyum 27 zł. w. a.

Resztę warunków, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w t. s. Registraturze, zaś o zaległościach podatku można dowiedzieć się w c. k. Urzędzie podatkowym w Tłumaczu.

Z c. k. sądu powiatowego
Tyśmienica 20 lipca 1881.

(6048 3—3) **Edykt.**

L. 9571. C. k. sąd powiat. m. deleg. w Nowym Sączu czyni wiadomem, że w dniu 28 grudnia 1849 zmarł w Nawozowy Fabian Mirek z pozostawieniem pisemnego kodycylu z dnia 4 stycznia 1848 w którym Fabianowi Mirkowi dożywotne używanie pozostałego w spadku gospodarstwa pod l. 63 w Nawojowy położonego lub odpowiedni z tegoż spłatek zapisał, sąd nie znając miejsca pobytu Fabiana Mirka wzywa go, by w przeciągu roku jednego od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, zgłosił się w tymże sądzie i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowanym z dziedzicami którzy się zgłosili i z kuratorem Wojciechem Mirkiem dla niego ustanowionym

C. k. sąd powiat. m. dlg.
Nowy sącz d. 25 listopada 1880.

(6080 3—3) **Edykt.**

L. 3308. C. k. sąd powiatowy oznajmia, że Jakób Głuch umarł d. 20 marca 1878 z pozostawieniem ostatniej woli a syn jego Józef Głuch umarł d. 6 czerwca 1878, bez rozporządzenia ostatniej woli.

Powołanego do tych spadków z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Chodackiego wzywa się, aby w przeciągu jednego roku deklaracyę do spadku wniósł, inaczej bowiem postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. Dr. Stefanem Grudzińskim przeprowadzone zostanie.

Chrzanów dnia 1 kwietnia 1881.

(6014 3—3) **Obwieszczenie.**

L 2789. W sądzie tutejszym odbędzie się dnia: 28 września, 24 października, 14 listopada 1881, o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 175 w Kukowie składającej się z 8 morgów gruntu i budynków Błażeja Gracyasza własnej, niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 1000 zł
Wadyum 100 zł. w. a.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 30 czerwca 1881.

(6047 3—3) **Edykt.**

L 8164. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Aby Halm przeciw Michałowi Tkaczuk pto. 49 zł. w. a. z pn odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 328 w Ispasie w trzech terminach: dnia 27go września, 26go października, i 29go listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 315 zł. w. a. przy trzecim także i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 315 zł.
Zakład 31 zł. 50 ct.
Kołomyja dnia 30go czerwca 1881.

(6002 3—3) **Edykt.**

L. 6535. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu S. M. Rappaporta, że z przeczyny wniesionej przeciw niemu przez firmę handlową „Thein & Kary" w Wiedniu pod dniem 13 sierpnia 1881 l. 6535 prośby o wydanie nakazu zabezpieczenia według art. 29 l. 1. u. w. sumy wekslowej 500 zł. w. a. p. adwokata Dra Heynego ze zastępstwem przez p. adwokata Dra Mijakowskiego w Złoczowie kuratorem dla niego ustanowiono, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub też innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów 13 sierpnia 1881.

(6004 3—3) **Edykt.**

L. 11694. C. k. sąd pow. m. del. w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kliszkę, powołanego do spadku Jana Kliszki na dniu 4 grudnia 1880 r. w Bobrownikach małych zmarłego, aby w przeciągu roku do tutejszego sądu się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Kliszkiem dla niego ustanowionym.

Tarnów dnia 16 lipca 1881.

(6030 3—3) **Edykt.**

L. 7810. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Uszka, aby się w przeciągu jednego roku licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu do spadku po Jakóbie Uszku d. 10 grudnia 1877 w Bogumiłowicach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli zmarłym zgłosił, w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym dlań kuratorem Grzegorzem Kawą przeprowadzonym będzie.

Wojnicz dnia 30 maja 1881.

(6003 3—3) **Edykt.**

L. 12795. C. k. sąd miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości iż w sądzie tutejszym toczy się pertraktacya spadkowa po ś. p. Józefie Włodarskim zmarłym beztestamentalnie dnia 30 sierpnia 1849 w Węgrzcach.

Gdy miejsce pobytu dziedzica ustawowego Katarzyny z Tusińskich Włodarskiej dziedziczącej przez głowę zmarłego j-j męża Józefa Włodarskiego (syna ś. p. Józefa Włodarskiego,) sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku od daty tegoż edyktu w sądzie się zgłosiła, lub deklaracyę do spadku wniosła, w razie bowiem przeciwnym postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla tejże kuratorem adw. Drem Trojnalskim przeprowadzoną będzie.

Kraków 6 lipca 1881.

(6092 3—3) **Edikt.**

Z. 14684. Vom k. k. Landesgerichte in Krakau wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung der österr ung Bank in Wien im Betrage von 13532 fl. 11 kr. s. NG. die exekutive Feilbietung der den Gegnern nämlich der Frau Marie Nitsch, und dem Herrn Maximilian Nitsch, beziehungsweise der Konkursmasse des Letzteren gleichtheilig gehörigen in Krakau sub Nr 115 Stadttheil VI gelegenen, beim Krakauer Hypothekenamte im Hauptbuche Anhang zum Ausweise der Gemeinde VIII. Tom. I. pag. 463 n. 1 haer vorkommenden Realität sammt Zugehör in zwei Terminen, nämlich am 3 November und am 6. Dezember 1881, jedesmal um 10 Uhr Vormittags bei dem hiesigen k k Landesgerichte unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird:

1. Als Ausrufspreis wird der bei der Beleihung statutenmäßig ermittelte Betrag von 28.000 fl. angenommen.

Im 1 und 2 Termine wird diese Realität nicht unter dem Ausrufspreise verkauft werden.

2 Das Vadium beträgt 2800 fl ö. W.

3 Die übrigen Lizitationsbedingnisse und der Tabularextrakt können in der Registratur eingesehen werden

Als Kurator der Gläubiger wurde der Adv. Dr. Lisowski mit Substituirung des Adv. Dr. Pieniążek bestellt

Krakau, am 5 August 1881.

(6101 3—3) **Edikt.**

Z. 4538. Vom k k städt. deleg. Bezirksgerichte in Stanislau, wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Rechtforderung pr 900 fl ö W sNG des Samson Wettreich gegen die Nachlaßmasse des Hersch Ehrlich die executive öffentliche Feilbietung der keinen Tabularkörper bildenden Nachlaßrealität Nr 224/20 in Knihinin in drei am 7. September 1881, am 11 Oktober 1881 und am 27 Oktober 1881 abzuhaltenden Terminen, bei den beiden auch unter dem Schätzungswerthe stattfinden wird

Der Schätzungswerth beträgt 2183 fl. 63 kr., das Vadium 218 fl 40 kr.

Näheres kann aus den Akten in der hierg. Registratur entnommen werden

Stanislau, 30. Juni 1881

(6034 3—3) **Edykt.**

L. 34372. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 30 lipca 1881 l. 34372 wniósł Antoni Bogdanowicz przeciw Lazarzowi Hordyńskiemu pozew o uznanie praw własności realności pod l. 195 $^1/_4$ we Lwowie.

Ponieważ pozwany Lazarz Hordyński z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomy, przeto zostali dla niego a w razie jego śmierci dla jego z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców kurator w osobie adw. dr Hryszkiewicza z dodaniem zastępcy w osobie adw. dr. Gajewskiego ustanowionym.

Wzywa się zatem Lazarza Hordyńskiego a względnie jego spadkobierców lub prawonabywców, ażeby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę ustanowili i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej następstwa szkodliwe z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów 6 sierpnia 1881.

(5997 3—3) **Edykt.**

L. 15525. Dnia 19 września 1881, dnia 17 października i 14 listopada 1881 każdym razem o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż kawałka gruntu z pod l. k. 67 w Solcu położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, w sprawie Dawida Leiby Aberbacha przeciw Dmytrowi Kowbasiuk pto. 97 zł. w. a.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 150 zł., wadyum 10 prc. takowej.

Przy pierwszych dwóch terminach grunt ten tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz 16 lipca 1881.

(6094 3—3) **Edykt.**

L. 4095. W załatwieniu protokołu z dnia 4 lipca 1881 l. 4095 w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw Augustowi Geliesco pto 7500 zł. aw. z pn. spisanego w celu ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin do egzekucyjnej licytacyjnej sprzedaży dóbr Hucisko czyli Hucisko Jawornickie, w tutejszym okręgu położonych, na dzień 10 września 1881 o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie odbyć się mającym a to pod warunkami tutejszą uchwałą z dnia 17 lutego 1881 l. 707 i edyktami z tegoż dnia ogłoszonemi a po części tylko jak następuje zmienionemi:

1. Za cenę wywołania postanawia się kwotę 10500 zł. t. j. Dziesięć tysięcy pięćset złotych reńskich wal. austr. a gdyby nawet tej sumy nikt nie ofiarował, licytować się mająca majętność i niżej tej sumy sprzedaną zostanie.

2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi sumę 1000 zł. t. j. tysiąc złotych reńskich wal. austr. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austryj. banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych według ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem a jeżeli w gotowiźnie złożone było, w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie. Galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu atoli wolno licytować bez składania wadyum.

Resztę warunków można w registraturze tutejszosądowej przejrzeć.

C k. sąd obwodowy
Rzeszów 28 lipca 1881.

(6091 3—3) **Edykt.**

L. 181. C k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach 31 sierpnia, 30go września, 28go października 1881 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności włościańskiej pod lk. 21 we Wujskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Piotra Gregi własnej.

Cena wywołania wynosi 130 zł. w. a.
Wadyum 13 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Pan Teofil Lewicki c. k. notaryusz ustanowiony jest jako kurator dla wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza rezolucya doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu rozpisania tej licytacyi na wspomnionej realności nabyli prawa zastawu.

Sanok dnia 30 stycznia 1881.

(6111 3—3) **Edykt.**

L. 234. Komisarz konkursowy do przeprowadzenia postępowania konkursowego do majątku Franciszka Wykowskiego zamianowany, podaje do wiadomości, iż celem przesłuchania wierzycieli konkursowych co do wniosku zniesienia tego postępowania konkursowego jak niemniej celem przyznania wynagrodzenia i zwrotu wydatków zarządców masy termin na dzień 5go września 1881 o godzinie 10 przed południem w gmachu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie odbyć się mający naznaczył, na który wszystkich wierzycieli konkursowych wzywa z tem, iż niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających wierzycieli, a gdyby nikt nie stanął za przystępujących do uchwały wydziału wierzycieli uważani będą.

Tarnów dnia 12 sierpnia 1881.

(6108 3—3) **Edykt.**

L. 2998. C k. sąd powiatowy Tyczyński w sprawie Joanny Stęberskiej przeciw spadkobiercom Naftalego Tuchmana i Judzie Tuchmanowi o zapłacenie 700 zł. zpn. ustanowił dla Judy Tuchmana niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem Józefa Tuchmana.

Do rozprawy ustnej, wyznaczając termin na dzień 19go września 1881, zawiadamia się Judę Tuchmana z wezwaniem, aby o miejsce pobytu swego sądowi doniósł, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tyczyn 1 lipca 1881.

(6104 3—3) **Edykt.**

L. 1195. Na dniu 22go września 19go pezdziernika i 16 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 58 w Howiłowie wielkim położonej, Jaśka Przysiężnego własnej.

Wadyum wynosi 77 zł. w. a.

Resztę aktów i warunki przeglądnąć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kopyczyńce dnia 30 maja 1881.

(6105 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4949. Na dniu 6 września, 11 października i 15 listopada 1881 każdym razem o 10 godzinie w tusąd. zabudowaniu, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 65 w Krośnie wedle Dom. Tom. I pag. 259 n. 13 haer. Izraela Neubarta własnej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto. 300 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 3200 zł w. a.
Wadyum 320 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch li za, lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej lecz nie niżej ceny dorównywającej sumie zabezpieczonych wierzytelności, realność sprzedaną zostanie.

O czem się strony, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie i hipotecznych wierzycieli, Antoniego Kampf, Konstancyę Lyonową, z miejsca pobytu niewiadomych, oraz wszystkich tych hipotecznych wierzycieli, którzyby po dniu 4 czerwca 1881 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, jako też tych wiadomych, którymby niniejsza i dalsze uchwały doręczone być nie mogły z jakiegokolwiekbądź powodu, przez kuratora w osobie Sabina Lewińskiego w Krośnie powiadamia.

C. k. Sąd powiatowy
Krosno dnia 7 lipca 1881.

(6113 3—3) **Edykt.**

L. 19329. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl § 14 i 20 ustawy z dnia 23 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem złożenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 312 w mieście Kołomyi w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Josla Goldsteina za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo sądowym edyktem z dnia 1 lutego 1881 l. 605 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 15 grudnia 1881 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma

Lwów dnia 2 sierpnia 1881.

(5990 3—3) **Obwieszczenie.**

L 7916 W c. k. Sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się publiczna sprzedaż realności Nr. 195 w Lisiatyczach wedle wykazu hipotecznego Nr. 265 Michała Kuchara własnej na rzecz Szulima Finkla pto. 120 zł. w. a. z pn w dniach 13 października, 17 listopada i 22 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2434 zł. w. a. Zakład 244 zł. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 25 lipca 1881.

(6010 3—3) **Edykt.**

L. 2545. W dniu 20 września 1881 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. $^{44}/_{94}$ w Wampierzowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Tomasza Kozła własnej, na rzecz Banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 115 zł. pod warunkami uchwałą z dnia 12 czerwca 1881 l. 3773 dozwolonemi.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl dnia 25 czerwca 1881.

(5992 3—3) **Edykt.**

L. 8770 Pańka Dziebaka z Opolskka uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Kasyana Kolidę w Opolsku zamieszkałego.

Sokal dnia 25 lipca 1881.

(6057 2—3) **Edykt.**

L 3486 C k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do ogłoszenia z 15 kwietnia 1879 l. 1818 w numerach 148, 149, 150, Gazety Lwowskiej ogłoszonego, że celem zaspokojenia sumy 830 zł. w. a z pn przez Meilecha Mischla przeciw Jurkowi Tybince wywalczonej, przedsięweźmie, w tutsądowej kancelaryi dnia 22 września 1881 o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 237 w Łanach w starostwie lwowskiem położonej ciało tabularne jak Dom. Tom. I pag. 350 n. 1 haer. stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2460 zł. z kład zniżony wynosi 123 zł.

W terminie powyższym sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 maja 1881.

(6124 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 805. Dnia 14 września 1881 tudzież dnia 5 października 1881 i na dniu 26 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano sprzedane zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę gospodarstwo pod l. 139 w Mostach wielkich na lwowskim przedmieściu położone ciała tabularnego nie stanowiące dłużników Wawryka i Hapki Solników własne celem wydobycia przyznanej Małke Laje Keller kwoty 50 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 208 zł. w. a.

Wadyum 20 zł 80 ct. w. a.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy

Mosty dnia 4 kwietnia 1881.

(6049 2—3) **Edykt**

L. 7348 C. k. powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspojenia wierzytelności Markusa Feliksa w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 19 września, 17 października i 21 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4 w Roczynach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Bernarda Syrka własnej.

Cena wywołania wynosi 890 zł.

Wadyum 89 zł

Na wypadek sprzedaży powyższej realności, ustanawia się zarazem termin do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na dzień 19 grudnia 1881 o godzinie 10 rano.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. Dr. Henryk Krobicki w Wadowicach.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Andrychów 16 marca 1881.

(6050 2—3) **Edykt.**

L 7251 C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Burzyńskiego w kwocie 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 12go września, 10 października i 14 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 14 w Brzezince położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużniczki Magdaleny Sordylowej własnej.

Cena wywołania wynosi 200 złr.

Wadyum 87 zł.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności, wyznacza się zarazem termin do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na dzień 12go grudnia 1881 o godzinie 10 rano.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. Dr. Leon Lorya w Wadowicach.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Andrychów 15 marca 1881.

(6012 2—3) **Edykt**

L. 7517. W dniu 20 września 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 77 w Wadowicach górnych położonej ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz pretensyi Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu względem kwoty 59 zł. 50 ct z pn.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl dnia 21 listopada 1880.

(6009 2—3) **Edykt.** L. 7244.

W skutek prośby Ignacego i Maryi Grossmanów pod dniem 6 lipca 1881 l. 7244 wniesionej wzywa się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Onyszkiewicza względnie tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, którym adw. Dr Julian Ruczka kuratorem ustanowiony by przy terminie 19 września 1881 o 10 godz. rano wyznaczonym udowodnili że co do zastrzeżenia prawazastawu dla sumy 200 złp. wedle Dom. ant. 5 pag 74 n. 1 on. w stanie biernym realności pod kl. 143 na Głębockiem przedm. Jarosławiu położonej w pisanego skargę justyfikacyjną wnieśli, lub że termin ku temu jest otwarty.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 4 sierpnia 1881

(6001 2—3) **Edykt.**

L. 6534 C k. sąd obwodowy w Złoczowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu S M, Rappaporta, że z przyczyny wniesionej przeciw niemu przez firmę handlową „Franciszek Hiller" w Wiedniu pod dniem 13 sierpnia 1881 l. 653 prośby o wydanie nakazu zabezpieczenia według art. 29 l. 1. u. w. sumy wekslowej 345 zł. 8 ct. w. a. p. adw. Dr. Heynego za zastępstwem przez p. adw. Dr. Mijakowskiego w Złoczowie kuratorem dla niego ustanowiono że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratowi potrzebną i formacyę udzielić lub też innego zastępcę sobie obrać i otem sądowi donieść.

Złoczów 13 sierpnia 1881.

(6008 2—3) **Edykt.**

L. 2740. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Eugenii Angelos, Włodzimierzowi Angelos i Drowi Joachimowi Hordyńskiemu pto. 396 zł. 90 ct. 396 zł. 90 ct. i 3934 zł. 9 ct. w. a. z pn. niniejszym edyktem wiadomo czyni, że dozwolił na relicytacyę realności pod l. k. 17 i 18 w Brzeżanach położonych wedle Dom. IV. pars II pag. 274 n. 9 haer. i Dom. VI. pag. 107 n. 11 haer. Dra Joachima Hordyńskiego własnych na dniu 25go sierpnia 1880 Eugenii Angelos za kwotę 12000 zł. sprzedanych, na koszt i niebezpieczeństwo kupicielki Eugenii Angelos, która warunków licytacyjnych nie dopełniła i w tym celu jeden w budynku sądowym odbyć się mający termin na dzień 22go września 1881 godzinę 9 rano naznaczył na którym realności te i niżej ceny wywołania 15000 zł. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane będą

Wadyum wynosi 750 zł. i złożone być może w gotówce, w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności w galic obligacyach indemnizacyjnych, w obligacyach długu państwowego, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego lub c. k. uprz. austr. Banku narodowego we Wiedniu, Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą we dług kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze Gazety Lwowskiej. Ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne leżą w registraturze tusądowej. Dla niewiadomych z miejsca pobytu Eugenii Angelos i Włodzimierza Angelos ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. Dra Finkelsteina w Brzeżanach i temuż uchwałę licytacyjną doręczono. Eugenii i Włodzimierzowi Angelos poleca się, aby się do ustanowionego niniejszem kuratora zgłosili, jemu potrzebnej informacyi udzielili, lub innego zastępcę sądowi wymienili, inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające ustanowionemu niniejszem kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą O dozwoleniu licytacyi zawiadomiono, c. k. uprz. galic. akcyjny bank hipoteczny, Eugenię i Włodzimierza Angelos i Dra Joachima Hordyńskiego do rąk Dra Finkelsteina, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k prokuratoryę Skarbu we Lwowie, wierzycieli hipotecznych Dawida Goldschmidta, Zakład kredytowy włościański, Gustawa Wiśniawskiego, Emilię Chełmińską, Arona Leibę Radliba i Augusta Nestorowicza tudzież i wszystkich wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 7go kwietnia 1881 na sprzedać się mających realnościach prawo hipoteki uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczną być nie mogła na ręce adwokata Dra Madejskiego w Brzeżanach.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany dnia 19go maja 1881.

(6029 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7250. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach: 18 października, 15 listopada, i 13 grudnia 1881 każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 48 w Pławie położonej.

Zakład wynosi 82 zł. w a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 15 sierpnia 1881.

(6013 2—3) **Edykt.**

L 2286 Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 46 zł. w. p. n. przymusową publiczną sprzedaż przetargową realności pod Nr. 233 w Sieniawie, ciała tabularnego niestanowiącej w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej Markusa i Etteli małżonków Brennerów własnej na dniu 22 września i 20 Października 1881 o 10 godzinie rano li za cenę szacunkową 230 zł. stanowiącą cenę wywołania lub wyżej, zaś na dniu 17 listopada 1881 i poniżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 23 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 30 czerwca 1881

(6011 2—3) **Edykt.**

L. 3001. W dniu 20 września 1881 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. $^{11}/_{13}$ w Izbiskach położonej do Katarzyny i Wawrzeńca Gmyrów należącej celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 249 zł. w. a. z pn pod warunkami uchwałą z dnia 17 stycznia 1881 l. 8231 dozwolonemi.

C. k Sąd powiatowy.

Radomyśl 25 czerwca 1881.

(6079 2—3) **Edykt.**

L. 12537. C k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 40 zł. w. a. z pn. od Macieja Cyganika Majerowi Lauferowi się należącej, odbędzie się w dniach 11 października i 8 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sąd publiczna licytacya posiadłości l. wyk. hip. 116 gminy katastralnej Zarki objętej dłużnika Macieja Cyganika własnością będącej.

Cena wywołania stanowi kwota 55 zł.

Wadyum wynosi 6 zł. w. a.

Na obydwóch terminach poniżej ceny wywołania realność ta nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 31 marca 1881.

(6019 2—3) **Edykt.**

L. 11489 C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia dla z miejsca pobytu i z życia nieznanych Chaima Reinerta i Fani Reinert z powodu prośby o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn przez Chaję Sekler pod dniem 3go grudnia 1880 l. 54452 przeciw tymże wniesionej kuratorem adwokata Dra Szwedzickiego, a jego zastępcą adwokata Dra Dziubińskiego doręczając nakaz zapłaty z dnia 4 grudnia 1880 54452 mianowanemu kuratorowi wzywa Chaima Reinerta i Fani Reinert, aby temuż służące do strzeżenia swych praw środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze z niedbania wynikłe następstwa, sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 19 marca 1881.

(6081 2—3) **Edykt.**

L. 5345. Na dniu 4go października 3go listopada i 5 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 41 w Brnśnie starem położonej, wedle wykazu 17 ciało hipoteczne stanowiącej, dłużnika Iwana Basznianina własnej.

Cena szacunkowa wynosi 385 zł.

Wadyum 38 zł w. a

Kuratorem zamianowany tutejszy c. k. notaryusz p. Mikułowski.

Akt opisania i oszacowania i dalsze warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów 10 kwietnia 1881.

(6132 2—3) **Feilbiethungs-Edikt.**

Z. 5587 Von dem k. k. Bezirksgerichte Szczerzec wird behufs Befriedigung der dem Meilech Mischel gebührenden Forderungen von 2 fl und 23 fl. sammt 24% von dem letzteren Betrage vom 1. November 1875 zu berechnenden Verzugszinsen und Exekutionskosten zur Vorname der exekutiven Feilbiethung der auf 375 fl ö. W. abgeschätzten sub CN. 90 und 111 in Ostrów Lemberger Bezirkes gelegenen, den Schuldnern Iwan und Maria Ilków gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Realitäten — der 22. September 1881 für den ersten, der 27. Oktober für den zweiten und der 1. Dezember 1881 für den dritten Termin jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem Beisatze bestimmt, daß diese Realitäten bei den zwei ersten Terminen nur über oder um den Schätzungswerth, beim dritten Termine auch unter demselben, aber nur um einen solchen Preis werden verkauft werden, welcher allen auf diesen Realitäten sichergestellten Forderungen gleichkommt; sollte ein solcher Kaufpreis nicht erzielt werden, so wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 1. Dezember 1881 um 3 Uhr Nachmittags anberaumt Als Vadium wird der Betrag von 38 fl festgesetzt, welchen jeder Kauflustige vor dem Lizitationsbeginn zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen hat. Das Pfändungs- und Schätzungsprotokoll so wie die Lizitationsbedingungen können in der hg Registratur eingesehen werden

Szczerzec, 12 August 1881

(6039) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Wels hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. August 1881 Z 4184, die Weiterverbreitung der Nr. 29 und 30 der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" vom 16. und 23 Juli 1881 wegen der Artikel „Zur Taktik der revolutionären Arbeiterpartei", „Die Presse in Europa", „Das Volkselend vor dem Ausbruche der französischen Revolution", „An die Proletarier aller Länder" und „Vorläufiger Bericht über den vom 14. bis 19 Juli in London stattgefundenen socialdemokratischen Congreß" nach §. 58 a, b und c St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Gratz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. August 1881, Z. 14184, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Dorfbote" Nr. 22 vom 4. August 1881 wegen des Artikels „Wie die Czechen von uns denken" nach §. 302 St. G. verboten

---

Das k k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 August 1881, Z. 21984, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr 28 vom 7 Juli 1881 wegen der Artikel „Fonds zur Unterstützung der Opfer des Sociatistengesetzes", „An unsere Freunde und Gesinnungsgenossen", dann „Parteigenossen" nach §. 310 St G, wegen der Artikel „Freiheit", „Der Staatssocialist", „In Drammen, Norwegen" und „Aus Süddeutschland" nach § 305 St G., wegen des Artikels „Aus Wien" nach § 300 St. G., wegen des Artikels „Ein neues Attentat" nach § 63 St. G, endlich wegen des Artikels „Salzburg" nach den §§ 64 und 300 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Anttag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 August 1881, Z 21554, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svetlo" Nr 10 vom 28. Juli 1881 wegen der Artikel „Kdo je krestaň?" und „Naboženska otazka" nach § 303 St G., dann wegen des Artikels „Hnusny cin ucitele naboženstvi" nach Art VIII des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k k Kreisgericht als Presgericht in Eger hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. Juli 1881, Zl 5551 Stf, die Weiterverbreitung der Beilage zu Nr 28 der Zeitschrift „Der Grenzbote" wegen des Correspondenzartikels „Eger, 6. Juli 1881" nach §. 300 St. G verboten.

Das k k. Kreisgericht als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. August 1881, Z. 5557, die Weiterverbreitung der Zeitschrift Jicinsky Obzor" Nr 19 vom 7 August 1881 wegen der Artikel „Zidovska skola" und „Nemci v Jicine" nach § 302 St. G verboten

---

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 August 1881, Z. 11581, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Spravedlnost" Nr 5 vom 12 August 1881 wegen des Artikels „Parlamentarizm se prezi!" nach § 300 St. G, dann wegen des Artikels „Z okoli brnenskeho. Socialismus a jeho nepratele" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. August 1881, Z. 11627, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Vedecka rozprava o mzde Druck von Josef Groak und Ekler in Brünn" wegen der Artikel „Nespravedlnost mzdy", „Jak pomoci?" und „Neco o strednim stavu" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 31. Juli und 2. August 1881, ZZ. 5766 und 5825, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Edinost" Nr. 30 vom 27. Juli 1881 wegen des Artikels „V Zalogu 15. Julija" nach § 302 St G., dann der Zeitschrift „L'independente" Nr. 1500 vom 29 Juli 1881 wegen des Artikels „Espositione a Trieste" nach § 65 a St G. verboten.

(6102 3—3) **Edykt**

L. 1228. W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 12go września, 27go września i 13go października 1881 o 10 rano licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 29 w Nowym Kałuszu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Jakóba Sebastiana należącej, na 2443 zł. 30 ct. aw. oszacowanej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Rudolfa w kwocie 289 zł. zpn. a so przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i niżej tejże.

Wadyum wynosi 244 zł. 30 ct. w. a.

Protokoła zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież reszta warunków licytacyjnych są w registraturze sądowej do przejrzenia. C. k. sąd powiatowy

Kałusz 30 maja 1881.

(6169 1—3) **Obwieszczenie**

L. 5706. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włość przeciw Wasylowi Nazarykowi w kwocie 133 zł. 67 ct. w dniach 30 września, 28 października i 2 grudnia 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 6 we Wełykiem położonej, każdym razem o godzinie 10tej rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 300 zł. a zakładem 30 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 10 sierpnia 1881.

(6146 1—3) **Edykt.**

L 4069. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 146 zł. 6 ct w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 89 subr. 57 w Leszczynie położonej, dłużników Melanii Myć i Rozalii Wyszywanej własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włość dnia:

1go września
13go pazdziernika 1881
8go listopada

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6145 1—3) **Edykt.**

L. 3029. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 49 zł., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 41 w Rudzie położonej, dłużnika Pawła Przyka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

9go września
13go października 1881
8go listopada

każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zstawu nabyli na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalającą doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 23 maja 1881.

(6159 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6992. C. k. sąd powiatowy w Haliczu oznajmia, że na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 160 subrep. 23 w Jezupolu położonej, dłużnika Jurka Buśka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

1go września
11go października 1881
25go października

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Halicz dnia 21 stycznia 1881.

(6160 1—3) **Obwieszczenie.** L. 2977.

C. k. sąd powiatowy w Kętach podaje do wiadomości, że względem wydzierżawienia dostawy żywności dla tutejszo-sądowych aresztantów i inkwizytów na czas od 1go stycznia 1882 do 31 grudnia 1882 odbędzie się publiczna licytacya w sądzie tutejszym dnia 19 września i dnia 26 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Stan więźni wynosi 10 do 12 osób.

Kaucya przed licytacyą w gotówce złożyć się mająca wynosi 40 zł. w. a.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.

Kęty dnia 22 sierpnia 1881.

(6154 1—3) **Edykt.**

4068 C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 73 zł. 6 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 19 subr. 99 w Nahoryniu położonej dłużników Jana Kuzyszynego i mał. Piotra Sauki i Hrynia Kuzyszynów własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 października i 8 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalającą doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6153 1—3) **Edykt.**

L. 4165. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenia resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 234 zł. 39 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 37 subr. 36 w Rudzie położonej dłużnika Danyła Wowka własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 października i 9 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalającą doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 27 czerwca 1881.

(6152 1—3) **Edykt.**

L. 4164. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie 3 rat po 68 zł. 71 ct. i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 699 zł. 9 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 6 subr. 35 w Stankowcach położonej dłużnika Onufrego Kochana własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 października i 8 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalającą doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 24 czerwca 1881.

(6151 1—3) **Edykt.**

L. 4166. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 234 zł. 39 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 17 subr. 22 w Stankowcach położonej dłużnika Gabryela Patyka własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 października i 9 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 27 czerwca 1881.

(6179 1—3) **Edykt.**

L. 3034. W dniu 20 września 1881 o godz. 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskich pod Nr. 14 i 15 16 w Woli Wadowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiących do dłużników Józefa Kapinosa, Jana Kapinosa, Wojciecha Strycharza należących pod warunkami rezolucyą ts. z dnia 17 sierpnia 1879 l. 3596 dozwolonemi celem ściągnięcia pretensyi Izaka Wolfa w kwocie 40 zł w. a. z pn.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl 23 czerwca 1881.

(6148 1—3) **Edykt.**

L. 4066. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 318 zł. 10 ct. w. a. z pn odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 85 subr. 13 w Leszczynie położonej dłużników mał. Maryi, Fedia i Jewdochy Boryk własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakł du kredytowego włościańskiego dnia: I. 1 września, II. 13 października, III. 8 listopada 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wydosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6147 1—3) **Edykt.**

L. 4070. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 109 zł. 54 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 113 w Strzeliskach położonej leżącej masy po Pawle Ochockim własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 1 września II. 13 października, III. 8 listopada 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalającą doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6084 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5489. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 10 października, 15 listopada, i 13 grudnia 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 149 w Kamieniu położonej.

Zakład wynosi 11 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 29 czerwca 1880.

(6150 1—3) **Edykt.**

L. 4071. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 433 zł. 70 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 5 subr. 11 w Stankowcach położonej, dłużnika Wasyla i Fewronii Kochan własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

1go września
13go października 1881
8go listopada

każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. Registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie P. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6144 1—3) **Edykt.**

L. 2288. C. k. sąd powiatowy w Boryni uwiadamia, że w dniach

4go września
3go października 1881
3go listopada

każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności Wolfa Brenesa pod lk. 91 i 74 w Siankach i Jaworowie położonej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena szacunkowa 1200 zł.

Wadyum 10%.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Borynia 2 lipca 1881.

(6041 1—3) **Edykt.**

L. 3472 C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż 10go maja 1866 Paraszka Oleksów w Słobodzie Bołszowieckiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarła, ponieważ miejsce pobytu Iwana Aleksandrów wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż, by w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku ze zgłoszonemi się spadkobiercami i z kuratorem Romanem Oleksów dla niego ustanowionym przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn 6 sierpnia 1881.

(6163) **Edykt.**

L. 9816. C. k. sąd pow. w Stryju czyni wiadomo, iż złożone zostały w tutejszym sądzie wykazy hipoteczne i inne akta do założenia księgi hipotecznej w Chromohorbie służyć mające.

Zarzuty przeciw prawdziwości wykazów hipotecznych wnosz ne być mogą w komisyi hipotecznej dnia 4 września 1881, w którym dniu dalsze dochodzenie prowadzone będzie.

Stryj dnia 22 sierpnia 1881.

(6174) **Ogłoszenie.**

L. 47. Komisya hipoteczna w Gorlicach zawiadamia, że arkusze posiadania dla gminy „Nowicy" ułożone zostały, i takowe w kancelaryi komisyi hipotecznej przejrzane być mogą.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnosić można do dnia 2 września 1881 na którym na zgłoszone zarzuty, dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Gorlice 27 sierpnia 1881.

(6171) **Edykt.**

L. 1138. Wierzycieli, którzy do masy krydalnej B. L. Weinfelda w Jaśle zgłosili swoje pretensye, wzywam na 2 września 1881 o godzinie 9 rano, do sprawdzenia dodatkowo sprawdzonych wierzytelności firmy „Rosenbaum & Perels" w kwotach 104 zł. 60 ct. i 55 zł. tudzież Mechla Herziga w kwocie 141 zł.

Jasło dnia 23 czerwca 1881.

Łachecki, c. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

(6164) **Edykt.**

L. 2031. Arkusze posiadania i inne akta służące za podstawę przyszłych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Seredne złożono w tutejszym sądzie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania należy wnieść w tutejszym sądzie najdalej do 9 września 1881 w którym to dniu na wypadek wniesionych zarzutów dochodzenia odnośne zostaną w sądzie przeprowadzone.

Wojniłów 20 sierpnia 1881.

(5964 3—3) Š. 1943.

Konkurenz-Kundmachung.

Vom k. t Lottoamte in Lemberg wird bekannt gegeben, daß die mit der Verpflichtung einer Kautionsleistung von 1200 Gulden reelen Werthes verbundene Lemberg, Brünn, Wien'er Kollektur Nr 29 669, 514 in Kałusz im Wege der öffentlichen Konkurenz wird vergeben werden.

Der bisher mit 6 prc für Lemberg, 5 prc. für Brünn und mit $2^1/_2$ prc. für Wien bemessene Provisions-Bruttoertrag dieser Kollektur betrug nach dem Durchschnitte der Jahre 1878/80jährlich 532 fl 50 kr wovon 357 fl. 96 kr für die Lemberg'er 141 fl. für die Brünn'er und 33 fl 54 kr. für die Wien'er Spielsammlung entfielen.

Die mit 50 kr Stempelmarke und dem Reugelde von 30 fl versehenen Offerten sind beim k. k. Lottoamte in Lemberg längstens bis 14 September 1881 um 12 Uhr Mittags zu überreichen, und es können die näheren Bedingungen bei diesem Lottoamte in den üblichen Amts-Stunden eingesehen werden

Lemberg am 17 August 1881.

(6135 3—3) **Edykt.**

L. 5721. C. k. sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie c. k. uprzyw akc. banku hipotecznego we Lwowie, celem zaspokojenia resztującego kapitału 636 złr. 42 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na jednym tylko terminie dnia 12 września 1881 o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności wedle dom. 2 pag 4 n. 3 haer., a względnie wykazu hip. l. 74 księgi now. gminy katastr. Siechów dłużnika Jana Kulczyckiego własnej, w Siechowie pod l. k. 2 położonej, z tem, że na powyższym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę ryczałtowo sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa jest 3095 złr. s. w.

Wadyum 5 prc. a mianowicie 155 złr. w. a., zaś dla wierzycieli hipotecznych po dniu 12 kwietnia 1881 intabulowanych, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora adw. Dra. Dobrzańskiego z zastępstwem adw Dra Józefa Smolki.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Lwów 8 czerwca 1881.

Doniesienia prywatne.

Sporysz od 80 ct. do 1 zł. 20 ct. za kilo. **Malwę czarną** od 60 ct. do 1 zł. 60 ct. **Bzowe jagody suszone, Jałowiec** skupuje (6189 1-?)

Żymirski, aptekarz w Ropczycach.

Potrzebny jest zdolny i wykwalifikowany pasiecznik

z bardzo pewnemi świadectwami, zgłosić się listownie ze szczegółowemi warunkami do zarządu dóbr **Hoyskich**, gubernia **Wołyńska**, przez **Równa**, pocztowa stacya **Hoszcza.** 6190 1—3)

We wszystkich księgarniach we Lwowie i na prowincyi są do nabycia

Ustawy hipoteczne

przetłómaczone i praktycznie objaśnione przez (6119 2—3)

Józefa Wawel-Louis.

Cena złr. 2 — z przesyłką pocztową pod opaską 2 złr. 10 cnt.

Wszystkie Książki szkolne

używane w szkołach średnich, wydziałowych i ludowych, są do nabycia

w księgarni J. Milikowskiego

we Lwowie, Rynek 34. (6141 2 2)

Owoce świeże.

Rengloty Netto $4^1/_2$ kl. franco zł. 1.60—1.80
Gruszki Ia. „ 4 kl. 90—100 stk. franco . . . zł. 1.70—2.20
Jabłka winne Netto $4^1/_2$ kl fran. zł. 1.60—2.20
Melony w różnych gatunkach, 2 stk. franco . . . zł. 1.30 1.80
Bryndza jesienna $4^1/_2$ kl. franco zł. 2.90—3.10
Kawa Ceylon Nr. I. 1 kl. . zł. 1.6 —1.76
Marmulada morelowa świeża 1 kl. zł: 1.80
Słonina i smalec po 78 ct. 1 klo.

Śliwki i brzoskwinie koło 20go t. m. rozpoczynam wysyłać. (5.28 6—10)

Tomasz Gurowicz

Buda Peszt, ulica Królewska 11.

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 września r. b. ordynuje

w Meran

mieszka Villa Koch, Landstrasse Nr. 361.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 3672 15—16

Poszukuje się Dzierżawy folwarku z średnich obszarów z odpowiedniemi budynkami przy gościńcu lub przy kolei na lat 6—9. Oferty przyjmuje biuro **J. BIRKLEGO, Lwów,** Rynek **l. 26.** (6114 1- 3)

Dr. Ksawery Gajewski

Adwokat krajowy

we Lwowie

przeniósł swoją kancelaryę z ulicy Kopernika licz. 6 do domu przy placu Maryackim l. 7. (5882 5—6)

Przy rozpoczynającym się roku szkolnym

pozwalam sobie polecić P. T. Nauczycielom i Nauczycielkom, tudzież **Uczniom i Uczennicom**

znany mój pod firmą

A. Kobrzyńskiej następca

We LWOWIE przz ulicy Grodzickich pod l. 4 istniejący

SKLAD

przyborów do pisania i rysowania.

Świeżo obficie zaopatrzony we wszelkie potrzebne artykuły, które sprzedaje **po cenach najumiarkowańszych.**

Szkołom wiejskim daję za pisemnem poręczeniem urzędu gminnego dwu miesięczny kredyt.

Kobrzyńskiej następca

Hubert Kutalek. (6136 2—2)

Płótna

wyrobu krajowego

nie fabryczny ale domowy wyrób, czysty lniany naturalnie blichowany.

Białe lniane Korczyńskie odpowiednie na mocne prześcieradła, kalesony, na koszule nocne, a najcieńsze i na koszule dzienne *sprzedaje tylko całemi sztukami* 80 do 84 centimetrów szerokości, a 34 metrów czyli 57 łok. polsk. długości po zł. 14, 15. 16, 18, 19.50, 22 do 24 zł. za sztukę.

Białe lniane ręczniki Korczyńskie po 35, 40, 50 do 60 ct. sztuka.

Półbielone płótna Błażowskie lniane i konopne, odpowiedne na prześcieradła kąpielowe, na prześcieradła dla służby, na fartuchy, na ścierezki, maglowniki na pokrowce, worki zbożowe, a gęste konopne na worki do koniczyny i rzepaku jakoteż na nieprzemakalne namioty w sztukach 68 do 72 centimetrów szerokości, a 28 metrów czyli 47 łok. p. długości po zł. 6.50, 7, 7.50, 8, 9.40, 10. 11 do zł. 12.50 za sztukę

Szare surowe płótna krawieckie na podszewki, pokrowce, lub na chodniki 74 do 80 centimetrów szerokości a 28 do 30 metrów długie po zł. 6.50, 7. 7.50, za sztukę.

Gotowe maglowniki po 80 centów sztuka.

Gotowe ściereczki po 20, 25 i 30 ct.

Skarpetki domowe Chyrowskie niciane po 25 ct, bawełniane po 30 ct. para

Utrzymuje na składzie i poleca handel

Stan. Markiewicza

we Lwowie w Rynku l. 42. (5027 8—?)

L 1526 (6168 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia dochodu z propinacyi piwa, wódki i miodu w Sanoku i Posadzie Olchowskiej oraz dodatku gminnego od wprowadzanych do Sanoka i tu wyprodukowanych trunków, jako to wódki i piwa na czas od 1 stycznia 1882 do 31go grudnia 1884 odbędzie się w magistracie licytacya na dniu 15go września 1881 o godzinie 9 przed południem i zakończy się o godzinie 2giej po południu.

Łączna cena wywołania wynosi 12781 zł. w. a.

Warunki licytacyjne mogą być w godzinach urzędowych przejrzane.

Sanok 26 sierpnia 1881.

Dostarczanie progów dębowych

jest na kilka lat do objęcia

Bliższej wiadomości udziela na ustne lub pisemne zapytania

Die Wiener Tramway-Gesellschaft

Wiedeń I. Schottenring 17. (6184)

Wyszczególnione trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Kadzidło warszawskie. Polane na gorące żelazo lub na rozżarzoną łyżkę, wydaje bardzo przyjemny, miły i długo trwający zapach. Kadzidło warszawskie jest bardzo lubiane przez osoby nieznoszące ostrych i silnych odorów, które często sprowadzają ból głowy, natomiast kadzidło warszawskie oznacza się łagodnym i delikatnym zapachem, który jest w salonach bardzo pożądanym. . . . 50 ct. i 1·—

Kadzidło salonowe. Używa się zapomocą rozpylacza, odświeża powietrze, i daje bardzo przyjemną i delikatną woń, z wielkiem powodzeniem nawet w największych salonach jest używane. Cena flakonika . . . 30 i —·60

Papierki do kadzenia najprzedniejsze sztuka 3 ct. tuzin . . . —·30

Ocet aromatyczny służy do odświeżania powietrza; polany na gorącą blachę wydaje przyjemny octowo arcmatyczny zapach. Cena . . . —·30

Cezarin. Niezawodny środek na wygnbienie nagniotków. Po 5cio letniem doświadczeniu i ustawicznem przemyśliwaniu udało mi się nareszcie wynaleść niezawodny, zupełnie nieszkodliwy środek na wyniszczenie nagniotek. Środek ten przy nader prostem użyciu, usuwa nagniotki raz na zawsze, skóry nie obraża, nie sprawia żadnej dolegliwości, przeciwnie ból i pieczenie jakie sprawiają nagniotki, zupełnie ustają. Cena . . . —·40

J. Ihnatowicz

mag. farm. i chemik sądowy. (1527 ?0—?)

Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.

La Maison Stanislas Cwałosiński Ainé,

MARCHAND-TAILLEUR

Rue St-Michel, 28, Bruxelles. Rue de la Chapelle, 2, Ostende.

A l'honneur d'informer sa nombreuse clientèle de ville, de la province et de l'étranger qu'elle vient de recevoir des **premières maisons d'Angleterre et de France,** un assortiment de nouveautés qui défie toute concurrence, tant comme choix que comme prix et qualité. Cette MAISON se distingue particulièrement par le bon gout et l'elégance de sa coupe

Ex-premier coupeur des Maisons Poell de Loudres, Alfred et Dusautoy, de Paris.

Envoi dechantillons à toute demande. (5119 18 48)

Po cenach najumiarkowańszych

sprzedaję w 12tu moją firmą zaopatrzonych sklepach

NAFTĘ

najprzedniejszej jakości nieeksplodującą w 4ch sortach, a mianowicie:

Kryształową N. 0 — Salonową N. 1 — białą N. II — żółtawą gospodarską N. III.

Kupującym na raz większą ilość Nafty, począwszy już od 10 litrów **opuszczam znaczny rabat.** — Ktoby większej ilości u siebie przechowywać nie chciał, otrzyma **Asygnaty,** za któremi kupioną naftę **częściowo** w każdym moim sklepie odbierać może.

Nafty eksplodującej, lubo znacznie tańszej, jako łatwo zapalnej a przeto niebezpiecznej w moich składach nie trzymam.

Utrzymuję też na składzie i sprzedaję po cenach najniższych najlepszej jakości:

Świece stearynowe i parafinowe. — Oliwę do lamp i do maszyn.

Smarowidło powozowe i Oleje naftowe konserwujące drzewo.

Mydło, krochmal, sodę i farbkę do prania bielizny.

Na prowincyę wysyłam wymienione towary za przekazem do każdej stacyi kolejowej po otrzymaniu zamówienia.

Gdy ceny tych artykułów często się zmieniają, doręczę na żądanie dokładny Cennik z oznaczeniem ceny każdego artykułu na pewien okres czasu.

PIOTR MIĄCZYŃSKI

(6185 1—?) **we Lwowie,** Sykstuska 47.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (4768 18 ?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl"